

REPUBLIKA

ROK II. | LODZ, SRODA 22 PAŹDZIERNIKA 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY | № 289

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14. | REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Przed dzisiejszym posiedzeniem Sejmu Co powie premier Grabski w exposé.—Powrót posła Thugutta do „Wyzwolenia”.—N. P. R. zaintrygowana jest szybkim wzbogaceniem się posła Korfantego.—Reorganizacja związku Ludowo-Narodowego.

Warsz. koresp. „Republiki” telef.:
Dzisiaj o godz. 4-ej popoł. odbędzie się pierwsze po ferjach posiedzenie sejm.

Na porządku dziennym znajduje się pierwsze czytanie dodatkowego preliminarza budżetowego na r. 1924 i pierwsze czytanie preliminarza na r. 1924.

Posiedzenie sejm poprzędi konwent senjorów, na którym omawiany będzie program prac sejm na najbliższą przyszłość oraz ustalone zostaną dni posiedzeń.

Marszałek Rataj proponuje posiedzenia na piątek i sobotę w bieżącym tygodniu, które poświęcone będą dyskusji nad exposé premiera.

Premier Grabski w swym exposé ma poruszyć poza zagadnieniami politycznymi i gospodarczymi również kwestję bezpieczeństwa na kresach wschodnich i ostatecznych zarządzeń rządu w tej mierze. Sprawa zaś polityki rządowej wobec mniejszości będzie przedmiotem oddzielnej dyskusji.

Dzisiejsze exposé premiera Grabskiego rozbite zostanie na dwie części: polityczną i gospodarczą.

W klubach.

Warsz. koresp. „Republiki” telef.:
Wczoraj w sejmie panowało już ożywienie. Zebrali się szereg klubów.
Klub Z.L.N. omawiał politykę wewnę-

trzną i zagraniczną. Referował prezes Głabiński i poseł Kozicki.

Następnie obradowała rada naczelna Ch. D. oraz klub chrześcijańsko-narodowy (Dubadecja).

Do późnego wieczora obradowało prezydium i komisja parlamentarna „Wyzwolenia”. Omawiano stosunek do rządu i sprawę powrotu prezesa Thugutta do stronnictwa.

Wedle posiadanych przez nas informacji w „Wyzwoleniu” panuje tendencja w kierunku zwrócenia się do Thugutta z prośbą o powrót do stronnictwa.

Lewe skrzydło stronnictwa proponuje uwarunkować tę prośbę żądaniem zarzucenia przez p. Thugutta myśli wstąpienia do rządu.

Obrady koła żydowskiego.

Obradowało również „Koło żydowskie”. Prezes koła p. Reich zdawał sprawę z rozmowy swej z premierem.

Przedmiotem tej rozmowy były aktualne zagadnienia polityki oraz sprawy podatkowe.

Poseł Reich skarżył się na zbyt ciężkie obciążenie ludności żydowskiej podatkami i zapytał o stosunek rządu wobec t. zw. kwestii żydowskiej.

Premier Grabski oświadczył, iż rząd przystąpi w najbliższym czasie do załatwienia tej sprawy.

N. P. R. przeciwko Korfantemu.

Warsz. koresp. „Republiki” (w) telef.:
Klub sejmowy N.P.R. postanowił domagać się za wszelką cenę ujawnienia wszelkich aktów, dotyczących się sprawy nadużyć podatkowych w zakładach górnośląskich Hohenlohego.

Ponieważ w prasie p. Zygmunt Seyda ogłosił list, iż niema nic wspólnego z zakładami Hohenlohego i pewne czynniki starają się o zatuszowanie tej sprawy, klub N.P.R. zgłosi na jednym z najbliższych posiedzeń sejm wnioski nagły, domagający się ujawnienia stosunku posłów sejmowych w tych aferach podatkowych.

Należy zaznaczyć, że klub powziął tę decyzję na żądanie delegatów górnośląskich, którzy poruszyli tę sprawę na onegdajszym posiedzeniu zarządu.

Zdaniem ich w społeczeństwie panuje zdziwienie z powodu szybkiego bogacenia się szeregu posłów sejmowych.

P. Korfianty, który rok temu był wicepremierem w ciągu ostatniego czasu kupił wille, pałac, majątek ziemski i wielką drukarnię.

Społeczeństwo domaga się wyjaśnienia, czy posłowie sejmowi mogą prowadzić niejasne interesy.

Kongres Związku Ludowo-Narodowego.

W niedzielę odbędzie się kongres związku ludowo-narodowego. O celu tego kongresu pisze urzędowy organ endecji „Gazeta Warszawska” co następuje:

Władze związku ludowo-narodowego postanowiły dokonać takiej zmiany systemu organizacji, która punkt ciężkości myśli i woli politycznej przeniosła do jego władz kierowniczych — do rady naczelnej i zarządu, a rolę klubu poselskiego ograniczyły do ściśle określonego zadania — pracy politycznej na terenie ciał prawodawczych i w stosunkach z rządem. Odpowiednie uchwały rady naczelnej, powzięte na jej zebraniu dnia 13 lipca, będą przedstawione do zatwierdzenia kongresowi, a gdy to nastąpi, zbierze się nowa rada naczelna, złożona z przedstawicieli rad wojewódzkich i jednej piątej posłów i senatorów, która będzie najwyższą władzą w stronnictwie, ośrodkiem pracy politycznej, oraz źródłem myśli i woli organizacji.

To, cośmy powyżej zaznaczyli, wskazuje dobitnie na fakt, że kongres, mający się odbyć 26 b. m., będzie w życiu wewnętrznym związku ludowo-narodowego momentem przełomowym, początkiem nowego okresu życia tej organizacji i w rozwoju ruchu demokratyczno-narodowego.

7-go grudnia wybory do Reichstagu.

Rozwiązany będzie także i sejm pruski.

Berlin, 21 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Pomimo rozwiązania parlamentu Rzezy panował dzisiaj w gmachu parlamentarnym bardzo ożywiony ruch. Liczni członkowie wszystkich partii przybyli dzisiaj do parlamentu i omawiali z podnieceniem obecne położenie, oraz wyniki nowych wyborów.

Posłowie nieobecni podczas rozwiązania parlamentu otrzymali urzędowy telegram o rozwiązaniu parlamentu następującej treści:

Parlament nie zbierze się wskutek rozwiązania.

Wielu posłów było bardzo zaskoczonych rozwiązaniem parlamentu, ponieważ do ostatniej chwili spodziewali się pomyślnego wyniku rokowań, prowadzonych przez kanclerza. Przedpołudniem nacjonalisci, narodowi socjaliści, centrum niemiecka partja ludowa, komuniści i bawarska partja ludowa zebrali się na naradę dla przygotowania nowych wyborów.

Frakcja demokartyczna, tak jak i sejmowa domagać się będą także rozwiązania sejm pruskiego i rozpisanie wyborów równocześnie w dniu wyborów do parlamentu.

Berlin, 21 października.

Rozwiązanie sejm pruskiego dokonane będzie w ten sposób, że sejm uchwalił sam od siebie odnośny projekt ustawy, który następnie ogłoszony będzie przez gabinet pruski.

Berlin, 21 października.

Konwent senjorów pruskiego sejm otrzymał doniesienie że w dniu wyborów do parlamentu niemieckiego, t. j., w niedzielę dnia 7 grudnia br., odbyć się muszą także wybory do sejm pruskiego.

Berlin, 21 października.
Agencja Wschodnia.

Rada ministrów postanowiła rozpisać wybory do parlamentu niemieckiego na dzień 7 grudnia.

Rada ministrów postanowiła na dzisiejszym posiedzeniu uzależnić termin rozpisanie wyborów do sejm pruskiego od decyzji parlamentu, zastrzegając jednocześnie, że rozstrzygnięcie sprawy ustaw gminnych musi nastąpić przed rozwiązaniem parlamentu tak samo, jak i budżet na rok przyszły. Konwent senjorów odbył posiedzenie, na którym postanowiono rozwiązać sejm pruski dopiero w przeddzień wyborów. Niemiecko-narodowi podnieśli jednak sprzeciw przeciw załatwieniu kwestji ustaw gminnych już podczas obecnych sesji.

Minister Kiedroń w Krakowie.

Wygłosił przemówienie z obecnej sytuacji, nacechowane wielkim optymizmem.

Kraków, 21 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Minister przemysłu i handlu zwiedził wczoraj fabrykę Zieleniewskiego, poczem po południu udał się do sali w Wieliczce. Wieczorem p. minister w towarzystwie wojewody Kowalikowskiego, oraz towarzyszących mu dyrektorów dep. oraz naczelników wydziałów przybył do izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, gdzie powitany został przez prezesa izby Epsteina, oraz licznie zgromadzonych radców. Na przemówienie prezesa izby odpowiedział p. minister, zaznaczając, że przyjechał tu, aby wysłuchać życzeń i żądań przemysłu i aby je spełnić. P. minister uważa, że sanacja gospodarcza wymaga ofiar przedewszystkiem ze strony sfer przemysłowych, jak również i robotników. Kryzysu gospodarczego nie opanuje się bez potania produkcji. Polska dzisiaj najdrożej produkuje, musi się więc podnieść i wydajność pracy, a to zarówno ze strony robotnika, jak i ze strony najwyższego urzędnika.

Przemysł musi przeprowadzić konieczne inwestycje. Należy zmodernizować warsztaty pracy i przeprowadzić taką kalkulację, abyśmy mogli skutecznie konkurować z zagranicą. Przemysł musi się zdobyć na pewne ofiary i ograniczyć swój zysk do minimum. Minister spodziewa się że sfery gospodarcze nie cofną się przed

tych ofiarami czego dowodem jest stanowiska przemysłowców górnośląskich i tamtejszych robotników.

Minister wyraża nadzieję, że sytuacja da się opanować ku ogólnemu pożytkowi i oświadcza dalej, że widzi wszędzie wielki wysiłek do opanowania kryzysu gospodarczego. Niema, mówi pan minister, takich trudności, którychby społeczeństwo świadome swej roli nie zdołało pokonać. Poprawa jest faktem i w niedługim czasie będzie widoczna dla wszystkich.

Z izby handlowej udał się p. minister do związku przemysłowców, gdzie został powitany przez prezesa związku p. Götze-Okocimskiego.

Kraków, 21 października.

Na przemówienie prezesa związku przemysłowców Götze-Okocimskiego pan minister przem. i handlu odpowiedział, wskazując na doniosłą rolę przemysłu w życiu gospodarczym, jeżeli ma nastąpić jego normalny rozwój. Rozwój przemysłu jest konieczny, w przeciwnym bowiem razie 30 proc. naszej ludności musi wyemigrować. Aby zaś rozwój przemysłu był możliwym, musi w społeczeństwie istnieć pęd do jego rozbudowy. Do wytworzenia takiej atmosfery minister wezwał zebra-

Cziczeryn o sytuacji międzynarodowej sowietów.

O przyjazne stosunki z Polską. — Polityka okrażania Rosji. — Gruzińskie sympatie Finlandji. — Odroczenie ratyfikacji traktatu anglo-sowieckiego.

WARSZAWA, 21 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

Na posiedzeniu Wcika Z.S.F.R. w dniu 18 października b. r. wygłosił Cziczeryn expose o sytuacji międzynarodowej związku.

W sprawie stosunków z Polską i państwami bałtyckimi, Cziczeryn powiedział między innymi:

Minister Skrzyński w związku z pogłoskami, jakoby ja miał pojechać do Warszawy, oświadczył, że kwestie sporne będą się rozstrzygać w rokowaniach z naszym nowym posłem, towarzyszem Wojkowym. W razie bliższego porozumienia z nami, rząd polski niewątpliwie dużo na tem zyska, w dziedzinie możliwości handlowych, a rząd sowiecki zyska pod względem politycznym. Oczywiście trzeba, aby przedewszystkiem ustały takie niedopuszczalne fakty, jak powtarzające się napaady na naszych urzędników w Warszawie i stosowanie do nich fizycznego gwałtu,

przez co owe akty gwałtu pozostają w związku z działaniami niektórych władz polskich, oraz ustawicznymi napaadami band polskich na nasze terytorjum.

Z powodu konwencji klajpedzkiej przyjętej przez radę ambasadorów, uwzględniającej interesy i żądania Litwy, musimy raz jeszcze podkreślić, że kwestję tak blisko dotykającą naszych interesów, muszą być decydowane przy naszym udziale.

Co do ostatniej konwencji jest dla nas koniecznością swoboda naszego splawu Niemnem, przyczem układ klajpedzki stwarza do tego pewne podstawy. Obecnie prowadzimy korespondencję przedszego urzędywstnienia tego naszego zadania. Nasi najbliżsi sąsiedzi zachodni byli zawsze przedmiotem oddziaływania dyplomacji zachodniej, prowadzącej przeciwko nam wrogą linię i w chwili obecnej, wiadomo nam o poparciu przez reprezentacje zachodnie gwarancyjnego planu związku państw zachodnich z Polską. Mam nadzieję, że państwa bałtyckie rozumieją,

że w ich własnym interesie leży, aby nie wchodzić w orbitę mocarstw zachodnich i nie uczestniczyć w gronie okrażania nas. Wiem, że najbardziej daleko idącym politycznie państwom bałtyckim gra ta słusznie wydaje się niebezpieczną. Chcieliśmy rozwoju przyjaznych stosunków z Finlandją, ale temu niestety przeszkadają takie fakty, jak to, że w komisji Ligi narodów przedstawiciel Finlandji Enckel oręduje gorąco za interwencją Ligi narodów w sprawie gruzińskiej, czego niestety rząd finlandzki go nie dezawuował.

Nie bacząc na ostry kryzys wnikły przez to między Finlandją a Z.S.F.R., my jednakże mamy nadzieję, że finlandzkie koła rządzące zrozumieją niemożliwość utrzymania się przez nie na tej pozycji i znajdą wyjście z tej całej sytuacji.

Moskwa, 21 października.

Agencja Wschodnia.

Na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego przyjęto jednomyślnie

tekst rezolucji, wyrażającej aprobatę dla działalności komisariatu dla spraw zagranicznych.

Rezolucja podkreśla specjalne znaczenie, jakie dla związku republik sowieckich posiada rozwinięcie i pogłębienie jego przyjaźni z narodami wschodu.

Aprobując działalność komisariatu do spraw zagranicznych i delegacji sowieckiej do rokowań z Anglią, dotyczących w szczególności wypracowania traktatu anglo-sowieckiego, centralny komitet wykonawczy poleca komisariatowi do spraw zagranicznych w dalszym ciągu stać na tem stanowisku, że podpisanie traktatu stanowi granicę ustepliwości S.S.S.R., na które rząd sowiecki zgodził się jedynie dlatego, że miał do czynienia z rządem związanym z klasą robotniczą Anglii, że względu jednak na obecny kryzys rządowy w Anglii, centralny komitet wykonawczy postanawia odroczyć zatwierdzenie traktatu anglo-sowieckiego i przekazać ją prezydium centralnego komitetu wykonawczego.

Angielski kontredans przedwyborczy.

Dlaczego liberałów łączy spólna platforma z konserwatystami? — Lloyd George o taktyce partji liberalnej.

Londyn, 21 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

Pomiędzy kandydatami do izby gmin znajduje się 7-ty, którzy są określani jako konstytucjonści, oraz 8 przedstawicieli ruchu kooperacyjnego. W Ulsterze kandyduje 7 kandydatów republikańskich 5 stronników komunistów. Liczba wyborców wzrosła w porównaniu z ostatnimi wyborami. Dla ułatwienia głosowania lokal wyborcze będą czynne od 7 rano do 9 wieczór.

Podczas przemówienia, wygłoszonego wczoraj przez Paisley, b. premier Asquith oświadczył, że lokalne porozumienia pomiędzy liberałami a konserwatystami zostały osiągnięte bez żadnego udziału z jego strony lub ze strony naczelnego kierownictwa partji. Oprócz tego Asquith oświadczył, że porozumienia te nie naruszają w niczem etyki życia parlamentarnego Anglii.

Londyn, 21 października.

W ostatnim z serii swych artykułów, które za pośrednictwem United Press Association pojawiają się co sobotę w różnych pismach Euron i Ameryki, Lloyd George rozważa polityczne problemy angielskich wyborów.

Przypomniał, iż wybory poprzednie zjednoczyły liberałów z labourystami w walce przeciw konserwatystom i ich cłom ochronnym, obecnie zaś stosunek jest wprost przeciwny, gdyż zarówno sprawa pożyczki rosyjskiej jak i mieszania się polityki do wymiaru sprawiedliwości łączy na jednej platformie konserwatystów z liberałami, pisze Lloyd George.

Prawdziwa walka jednak będzie się toczyła o sprawę pożyczki rosyjskiej oraz o niepowodzenia rządu w sprawie bezrobocia.

Kraj nie jest zbyt zachwycony pomysłem pożyczki Niemcom 12 milionów

funtów, aby mogli wybrnąć z trudności walutowych i odzyskać zdolność konkurencyjną na rynkach światowych; ale koniec końców jest jednak gotów zgodzić się na ten kredyt, gdyż stanowi on część międzynarodowej umowy, którą wszystkie mocarstwa zaaprobowały. Nikt bowiem nie wątpi przynajmniej, że Niemcy zwrócą pieniądze, które im zostaną pożyczzone.

Ale z rosyjską pożyczką rzeczy mają się całkiem inaczej. Pożyczka miałaby wynosić trzy razy tyle co angielski udział w pożyczce niemieckiej. O ile chodzi o uznanie, to rząd sowietów nie jest z pewnością pod wielu względami gorszy od rządu carskiego, naogół jest nawet mniej skorrumpowany. Ale żaden rząd angielski nie byłby w czasach przedwojennych odważał się zaproponować, aby Anglija gwarantowała jakąkolwiek pożyczkę rządu carskiego.

Londyn, 21 października.

Pomimo, że w poszczególnych okręgach doszło do kompromisu między konserwatystami, a liberałami, zaprzecza temu wydany wczoraj manifest partji liberalnej.

Manifest ten stwierdza, że stronnictwa liberałów i partja pracy współdziałały przez szereg lat z sobą. Tysiące zwolenników partji liberalnej dziś jeszcze odozu wają naturalną sympatię dla wspólnych z Labour Party ideałów i we wzajemnej pamięci zachowują okres współpracy.

Sytuacja jednakże zmieniła się. Partja liberalna przestała zajmować się wyłącznie problemem przemysłowym i stała się narodową partją socjalną.

W zakończeniu manifestu pozostawia każdemu wyborcy partji liberałów swobodę w głosowaniu.

Manifest ten uważany jest za jeden z manewrów osobistej polityki Lloyd George'a.

Napad na urzędnika polskiego w Moskwie. Energiczny protest rządu polskiego.

Warszawa, 21 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dnia 19 października o godz. 9 wieczór urzędnik wydziału konsularnego poselstwa Rzplitej polskiej w Moskwie p. Stanisław Patrowski został napadnięty na ulicy przez nieznanego mu mężczyznę, który uderzył go w pierś.

P. Patrowski odparł napad, przyczem napastnik ratował się ucieczką. Jest to już

piąta osoba poszkodowana w ciągu ostatnich dwu dni z pośród członków i urzędników przedstawicielstw polskich Z.S.F.R.

Ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało w tej sprawie notę do poselstwa sowieckiego w Warszawie z protestem przeciwko systematycznemu gwałtom, dokonywanym na osobach członków i urzędników przedstawicielstw polskich z żądaniem dokonania ścisłego dochodzenia w sprawie napadów i ukarania winnych.

PROCES POLITYCZNY WE LWOWIE.

Lwów, 21 października.

Agencja Wschodnia.

Jutro rozpocznie się tutaj przed trybunałem przysięgłych, rozpisaną na cały tydzień rozprawa przeciwko uczestnikom zaburzeń w 1920, 1923 i 1924, któremi-

ły miejsce na Pokuciu, w powiatach: Horodeńskim, Sniatyńskim, Kossowskim, oraz na granicy Czechosłowackiej.

Zamieszki te były organizowane przez tajne stowarzyszenia ukraińskie, popierane przez rząd Petruszewicza we Wiedniu. Oskarżonych jest 8 osób.

Przed sprowadzeniem zwłok Henryka Sienkiewicza.

Odślonienie tablicy pamiątkowej w Vevey. — Hołd włoski.

Vevey, 21 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się w muzeum Jenisch uroczyste odślonienie tablicy pamiątkowej ku czci Henryka Sienkiewicza. Tablica, dzieło rzeźbiarza Reymonda, nosi napis: Hołd wielkiemu patriocie i pisarzowi polskiemu Henrykowi Sienkiewiczowi, urodzone mu w Woli Okrzejskiej, dnia 4 maja 1846 r. i zmarłemu w Vevey dnia 15 listopada 1916 r.

Na uroczystości tej byli obecni między innymi: radca związkowy Motta, specjalni delegaci Jugosławji i Czechosłowacji, poseł polski w Bernie Modzelewski, poseł hiszpański, charge d'affaire Belgji, Holandji i Anglii, konsulowie Peru i Kuby, konsul francuski w Lozannie, reprezentujący ambasador w Bernie, delegacja zarządu kantonu Waud, delegacja władz municypalnych w Vevey, syn Henryka Sienkiewicza, delegat polski prezydium rady ministrów p. Pawlikowski, prezes rady miejskiej w Warszawie, senator Baliński.

Wygłosili przemówienia: senator m. Vevey Sourou, radca związkowy Motta, senator Baliński, który w imieniu Polski wyzwolonej wyraził Szwajcarji i miastu Vevey podziękowanie za to, co uczyniła dla Polski i Sienkiewicza.

Ignacy Paderewski, który w dłuższym przemówieniu oddał hołd pamięci wielkiego pisarza, zaznaczając w entuzjastycznych słowach gościnność Szwajcarji, powiedział: „Niech będzie błogosławiony po wszystkie czasy ten kraj i ten naród, tak pełen dobroci”.

W końcu przemawiał prof. Reynold i poseł Polski Modzelewski.

Uroczystość zakończyła się o godz. 4.30, poczem odbyło się przyjęcie.

Warszawa, 21 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

Pan Maioni, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Włoch w Warszawie, zwrócił się w piśmie do ministra Skrzyńskiego, w którym zawiadomił go, że rząd królewsko-włoski, pragnąc zmanifestować udział Włoch w hołdzie, jaki będzie oddany pamięci Henryka Sienkiewicza, upoważnił go do oficjalnego reprezentowania rządu włoskiego podczas ceremonji przewiezienia prochów wielkiego pisarza do Warszawy.

„Słowa Waszego Wielkiego Pisarza” — takie są słowa pisma Maioniego, — którego słusznie uważa naród za symbol intelektualny polskiego odrzodzenia niezna granic.

Mój kraj, który w jego sławnej księdze stał się jej alma mater, bardziej niż każdy inny rości sobie prawo do zaszczytu zaświadczenia swego podziwu i wdzięczności dla jego pamięci”.

Poseł Maioni prosi ministra Skrzyń-

skiego o zakomunikowanie powyższego komitetowi sienkiewiczowskiemu, prosząc o wskazanie mu sposobu, w jaki może się wywiązać z włożonego na niego przez rząd włoski zaszczytnego obowiązku.

**

Komitet przewiezienia zwłok Henryka Sienkiewicza komunikuje:

Delegacje, przybywające do Warszawy na uroczystość przeniesienia zwłok św. p. Henryka Sienkiewicza z dworca do Katedry, pragnące korzystać z noclegów, zachac meldować się na dworcu w biurze informacyjnym komitetu przewiezienia zwłok i tam otrzymają legitymacje noclegowe.

Pomieszczenia otrzymają tylko te osoby, które wykażą się pisaną delegacją. Biuro informacji zacznie funkcjonować do południa, w piątek dnia 24 bm. Wszyscy funkcjonariusze kolei wskażą, gdzie mieści się biuro.

S. H. S. KU CZCI SIENKIEWICZA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Białogrod, 21 października.

Z inicjatywy uniwersytetu białogrodzkiego, teatru narodowego i akademji sztuk pięknych min. oświaty, utworzony tu został komitet w celu wzięcia udziału w uroczystości, jaka odbędzie się w Białogrodzie z okazji przewiezienia do Warszawy zwłok Sienkiewicza. W 26 kościołach odbędą się nabożeństwa żałobne. W uniwersytecie odbędzie się uroczysta akademja. Równocześnie w teatrze narodowym urządzony będzie wieczór polski.

Maszyna parowa

7 i pół Atm. 50 Hp. zupełnie nowa jest do sprzedania.

Of. w adm. tej gazety p. „Parowa”.

Wzywam p. Adwokata

LEONA GOLDRINGA

do uiszczenia długu w ciągu trzech dni.

Aleksander Klotz.

Czytajcie „Express Wieczorny”.

Demagogia wyborcza unjonistów angielskich.

W walce wyborczej grają zazwyczaj decydującą rolę nie tyle dobre programy, ile umiejętność wyzyskania nastroju. Dlatego trudno wypowiedzieć zdanie o wyniku wyborów angielskich. Gdyby jednak wolno było sądzić według platformy wyborczej przeciwników Mac Donalda, to należałoby im się największa klęska za to że z tak błahych powodów obalili rząd robotniczy w chwili, gdy ciągłość polityki angielskiej jest tak potrzebna całemu światu. Świadczy o tem przedstawienie stanu rzeczy przez samego Lloyd Georgea a więc właśnie przez rzecznika unji konserwatywno-liberalnej dla zwalczania Labour Party. Sytuacji w Anglii Lloyd George poświęcił swój kolejny artykuł, którego tok myśli jest następujący:

Przy wyborach ostatnich Liberals i Labour skierowali swój najcięższy ogień przeciw pozycjom konserwatywnym. Kwestją dominującą ówczesnych wyborów było: wolny handel, czy cła ochronne? Gdyby zwyciężyli torysowie, to doszłoby do skutku taryfa celna, przyczem W. Brytania byłaby conajmniej w ciągu jednego pokolenia ludzkiego wydana na łup polityki protekcyjnej. Zostałaby zburzona ostatnia forteca wolnego handlu, przyczem świat stałby się widowskim nieprzerwanego szeregu państw, które prowadzą ze sobą wojnę celną. Ostatnie wybory wydały wyrok, który spowodował odwrócenie się od tej polityki.

Obecnie wytworzył się stosunek odwrotny. Kwestją główną, z powodu której partja robotnicza apeluje do opinii narodu wysuwa obie stare partje łącznie przeciwko niej. Chodzi o pożyczkę rosyjską tudzież o wtrącanie się do sądownictwa przy ściganiu dziennikarza komunistycznego za podburzanie armji do nieposłuszeństwa. Tu liberałowie i konserwatyści są ze sobą solidarni. Uważają oni pożyczkę za akt niefortunnej głupoty, a ingerencję — za niebezpieczeństwo dla porządku społecznego. Naród żywi gruntowną niechęć względem idei pożyczania pieniędzy komunistom rosyjskim. Ingerencja zaś do sprawiedliwości zapomocą nacisku politycznego niezwykle oburza ze względu na tradycje i instynkty, zrodzone ze starych walk historycznych, które niegdyś rozdarły naród na zwalczające się wzajemnie grupy i wywołały w końcu wojnę domową. Gdyby prokurator generalny po dojrzałym namyśle zdecydował, że nie trzeba wytoczyć oskarżenia, bo nie oplaca się nędzemu pismu komunistycznemu robić reklamy, jaką stwarza wielki proces polityczny, to żaden liberał nie sprzeciwiłby się takiemu zapatrywaniu. Naciekadność gazety wynosi 3000 egzemplarzy na tydzień. Natomiast postępowanie sądowe szerzyłoby zakwestjonowaną „odezwę do żołnierzy i marynarzy” wśród milionów czytelników. Wiele zatem przemawiało za ignorowaniem oburzających frazesów. Z chwilą jednak, gdy oskarżenie zostało wytoczone i incydent stał się powszechnie znany, nie wolno było się cofnąć pod naciskiem politycznym.

Ale istotna walka rozegra się nad sprawą pożyczki rosyjskiej oraz nad jawną porażką rządu przy traktowaniu kwestji bezrobocia. Kraj nie jest zachwycony ideą pożyczania Niemcom dwunastu milionów funtów, ażeby te uwolniły się od swych trudności walutowych i aby odzyskały swą zdolność konkurencyjną na rynkach światowych. Ale w ostateczności jest on gotów udzielić swej aprobaty na ten kredyt, ponieważ kredyt ten jest integralną częścią układu międzynarodowego uchwalonego przez wszystkie państwa. Albowiem nikt nie wątpi o tem, że Niemcy zwrócą pożyczone pieniądze. Aliści

przy pożyczce rosyjskiej sprawy stoją zgoła inaczej. Niema tu układu międzynarodowego, który musiałby być dotrzymany. Pożyczka rosyjska miałaby stanowić trzykrotną sumę pożyczki niemieckiej, przyczem W. Brytania miałaby całą sumę dostarczyć i sama gwarantować. Nadto należałoby udzielić tej pożyczki rządowi, którego polityka polega na zasadzie negocjowania wszelkich zobowiązań na rzecz kapitalistów i państw kapitalistycznych. Niema żadnej rękojmi, że pieniądze posłane do Rosji nie zostaną obrócone na wzmocnienie armji sowieckiej lub na to, by w inny jaki sposób utrwalić jarzmo, pod którym despotyzm sowiecki trzyma miliony w niewoli.

Zarówno liberałowie, jak konserwatyści zobowiązali się do prawowitych rokowań z narodem rosyjskim tak uroczyście, jak Labour Party. Co się zaś tyczy kwestji uznania, to rząd sowiecki pod wieloma względami nie jest zapewne gorszy niż rząd carski. Także jest prawdą, że Francja podczas wojny pożyczyła Rosji carskiej olbrzymie sumy i że sama Anglja musiała na początku wojny uchronić armję carską od zupełnego załamania się. Ale żaden rząd brytyjski nie odważyłby się przed wojną zaproponować, by Anglja zagwarantowała jakąkolwiek pożyczkę dla rządu carskiego.

W sprawie bezrobocia rząd także źle się spisał. W sprawie tej partja robotni-

cza dawała wielkie obietnice. Ukołysała ona lud robotczy w wierze, że posiada gotowe plany do rozwiązania tego problemu. Ale nie udało się jej ani jednego z tych osławionych planów wykonać. Żyła ona tylko ideami swych poprzedników, przyczem podczas jej rządów liczba bezrobotnych nawet wzrosła. Przy traktowaniu tej sprawy zbywało jej zarówno na dalekowzroczności, jak i na fantazji i odwadze. Na mocy tego wszytkiego Lloyd George liczy na klęskę Labour i na zwycięstwo zjednoczonej burżuazji.

Wystarczy jednak wglębić się nieco w jego własne wywody, ażeby zrozumieć całą ich chwiejność. Lloyd George sprawia wrażenie, jakgdyby sam uważał, że jego słowa są tylko frazesami wyborczymi bo co w jednym zdaniu twierdzi, to w drugim obala, aby w czasie, gdy demagogia już mu nie będzie potrzebna, powołać się na zdanie pozytywne, a nie na negatywne. Jeżeli bowiem naprzykład nie leży w interesie narodu, by robić reklamę pismu bolszewickiemu i być kolporterem jego pisaniny, to czy nie było rozsądnem ze strony prokuratora, że się cofnął, choć by z porady sfer rządowych. Co się tyczy pożyczki dla Rosji, to z pewnością Mac Donalda nic nie łączy z komunistami, lecz działał w porozumieniu z wierzycielami kapitalistycznymi. Toć poraż pierwszy się słyszy, że kapitaliści angielscy mają coś zasadniczo przeciwko pożyczce, do-

tychczas bowiem ich obiekcje były skierowane tylko przeciwko zbyt słabej gwarancji, a pod tym względem Mac Donald nie był wcale uparty, by lekceważyć podytowane szczerością wskazówki. Tembardziej nie byłby Mac Donald przeciwny działaniu w sprawie pożyczki w porozumieniu z Francją, podobnie jak to czyniono w sprawie niemieckiej. Wreszcie, jeżeli podczas ostatnich wyborów walka przeciwko konserwatyściom toczyła się o rzecz tak doniosłą, jak cła ochronne, to kto sądzi, że konserwatyści, wzmocniwszy się dzięki poparciu liberałów, nie powrócą do swej ulubionej idei, która była podstawą ich programu i zapomocą której w szczególności mieli rozwiązać najbardziej dla Anglii piekącą kwestję bezrobotnych. Pretensja zaś do rządu labourystów o to, że nie rozwiązał radykalnie problemu bezrobocia, jest poprostu śmieszna, bo nie mając trwałej większości, czy mógł on np. przeprowadzić podatek majątkowy lub inne reformy socjalne, które obie partje burżuazyjne uważają za realizację socjalizmu? Argumentacja mglista Lloyd Georgea dowodzi tylko, że i on stanawszy na czele rządu nie będzie mógł prowadzić innej polityki zagranicznej niż Mac Donald i że niejszą zniszczyć rychło wróci do lamusa, jako demagogiczne rupiecie przedwyborcze.

Admonitor.

Bilans rządów Marksa.

Wbrew przewidywaniom Nowaczyńskiego, który jeszcze wczoraj pocieszał czytelników „Rzeczpospolitej”, że cały świat idzie na prawo i że w Niemczech napewno utworzony zostanie gabinet, oparty na większości prawicowej, prezydent Rzeszy niemieckiej, Ebert, na życzenie kanclerza Marksa podpisał dekret o rozwiązaniu obecnego parlamentu i rozpisaniu nowych wyborów.

Niemcy w okresie powojennym przechodziły kryzys parlamentarny, gdyż tak poprzedni parlament, jak i ten, który wyszedł z wyborów w dniu 4 maja nie dał stałej większości mandatów ani prawicy, ani lewicy.

Skład parlamentu niemieckiego przedstawia się następująco:

- Deutschnationale 96
- Deutschrölkische 32
- Bayerische Volkspartei 16
- Bayerische Bauernbund 10
- Komuniści 62
- Deutsche Volkspartei 44
- Socjaldemokraci 100
- Centrum 65
- Demokraci 27
- Przedstawiciele Hanoweru 5
- Dzicy i niezwiązani z żadnymi partjami politycznymi 14
- Czyli razem 471 posłów.

Jak widzimy z powyższego zestawienia parlament ten nie był zdolny do wyłonienia z siebie gabinetu, opartego na stałej większości i tylko dzięki dobrej woli demokratów zdołano utworzyć gabinet centrowo-demokratyczny z udziałem niemieckiej „Volkspartei” pod przewodnictwem Marksa. Gabinet ten objął rząd w Niemczech w najtrudniejszych warunkach gospodarczych i politycznych. Inflacja i drożyzna unieruchomiły przemysł a bezrobotni, którzy pozostawali bez pracy, korzystając z zapomóg rządowych, rujnowali budżet niemiecki.

Jednym z najczynniejszych członków gabinetu okazał się minister spraw zagranicznych Stresemann, który postanowił wyciągnąć Niemcy z opresji i zerwać z dotychczasową bierną polityką jego poprzedników.

Żądanie jego zostało ułatwione przez dojście do władzy we Francji i Anglii żywiołów demokratycznych, które dążyły do przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych i wciągnięcia Niemiec z po-

wrotom do życia międzynarodowego.

Ten zbieg okoliczności stworzył almsferę porozumienia, którą należycie wykorzystał gabinet Marksa.

Jeżeli bezstronnie określimy zasługi obecnego rządu niemieckiego, to trzeba przyznać, że dokonał on bardzo wiele, a nawet zdołał Niemcom zapewnić ponowne zajęcie poważnego miejsca na arenie międzynarodowej.

Za jego rządów podpisana została umowa londyńska, która zapewniła Niemcom 800-miljonową pożyczkę, dzięki której przemysł niemiecki będzie mógł bez trudności rozwinąć swą produkcję.

Dzięki dobrze przemyślanej akcji Stresemanna — Niemcy wkrótce przyjęte zostaną do Lig narodów i otrzymają miejsce w radzie Ligi.

Niemcy znajdują się w przededniu zawarcia traktatów handlowych z Francją, Belgią oraz Anglią.

Oto krótki bilans działalności gabinetu Marksa w dziedzinie polityki zagranicznej. Mimo jednak takich sukcesów na arenie międzynarodowej gabinet Marksa od dwóch miesięcy znajdował się w stanie agonji.

Nacjonaliści, od których zawisł los gabinetu, domagali się rekonstrukcji gabinetu na prawo, naco znów demokraci zgodzić się nie mogli.

Aeroplany niszczą okręty chińskie.

Londyn, 20 października.

Jak korespondent „Daily Mail” z Mukdenu donosi, głównodowodzący wojsk pekińskich gen. Wu-Pej-Fu przeniósł swą główną kwaterę na jeden ze swych statków wojennych, stacjonujących w porcie Czin-Wau-Tao w pobliżu wschodniego krańca Wielkiego Muru. W zwią-

Nadaremnie starał się kanclerz Marks o pogodzenie nacjonalistów z demokratami i jednym i drugim chciał oddać najważniejsze teki, byle się tylko samemu utrzymać przy władzy.

Ta żądca władzy nacjonalistów, którzy chcieli zarówno sprawy zagraniczne, jak i wewnętrzne uchwycić w swe ręce, postawiła gabinet Marksa w położeniu bez wyjścia.

Nie pozostawało nic innego, jak oddać władzę w ręce nacjonalistów lub zwrócić się do prezydenta republiki o rozwiązanie Reichstagu.

Nie chcąc dopuścić do pierwszej ewentualności i idąc za radą demokratów, wybrał to ostatnie.

Rozpisanie nowych wyborów w Niemczech jest dowodem, że demokracja niemiecka ufa w swe zwycięstwo i że dąży do oparcia rządów na większości parlamentarnej. Jednocześnie fakt rozwiązania parlamentu uważać należy za smrotną klęskę nacjonalistów, którzy na nowe wybory w Niemczech nie byli przygotowani.

Wynik wyborów w Niemczech będzie miał kolosalne znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków międzynarodowych, gdyż zadecyduje, czy Niemcy będą się trzymali nadal obecnej polityki porozumienia.

H. PAS.

ku z tem w ubiegły czwartek 30 aeroplanów Czag-Tso-Lina wykonało wielki raid nad wodami Czin-Wan-Tao. Flotylla Wu-Pej-Fu poddana została gwałtownemu bombardowaniu. Okręty Wu-Pej-Fu natychmiast schroniły się na pełne morze. Dwa okręty jednak płonąc zatoneły.

WALKA Z BANDAMI DWERSYJNEMI W RUMUNJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Bukareszt, 21 października.

Sledztwo w sprawie ostatnich walk z bandytami w Tańrbiuniar potwierdziło, że bandyci byli bolszewikami rosyjskimi, którzy przekroczyli w ubiegłym miesiącu granicę. W chwili pochwycenia bandy w Besarabji nie został zamęczony.

PROWIZORYCZNY GABINET W JU-GOSŁAWJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Białogrod, 21 października.

Stronnictwa porozumiały się, że ma być utworzony dotychczasowy gabinet Dwidowicza. Jedyne na miejsce ministra wojny ma wejść do gabinetu komendant 1-szej dywizji w Białogrodzie jen. Tripandwicz. Gabinet będzie prowizoryczny.

CASINO

Ostatnie dni!

CASINO

Bety Kompson w Dramacie

Kobieta przeciw kobiecie

Film, o którym cała prasa zagraniczna śpiewa hymny pochwalne, jest tematem dyskusji całej Łodzi.

Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK

22

SRODA

Dziś: Kor. i Alod.
Jutro: Sew. i Rom.Wschód słońca o g. 6.12
Zachód o g. 4.28
Wsch. księżycy o g. 12.08 pp.
Zachód o g. 2.08 pn.
Długość dnia 11.12
Ubyło dnia g. 5.32

Wolna wszechnica w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, od dłuższego czasu prowadzone pertraktacje między T. N. S. W. a wolną wszechnicą polską w Warszawie doprowadziły do porozumienia, na zasadzie którego W. W. P. w Warszawie zamierza założyć z początkiem roku 1925-26 swoją filję w Łodzi. Prace organizacyjno - przygotowawcze powierzono kierownikowi T. N. S. W. (b)

PARTJA „HIDACHDUTH“ ODZYSKAŁA MANDAT.

Po wyborach do gminy żydowskiej nie przyznano sjonistycznej partii „Hidachduth“ mandatu, a również odwołanie do komisariatu rządu nie odniosło skutku. Zainteresowani zwrócili się do województwa, które przesało tę sprawę z przychylną opinią do ministerstwa.

Obecnie ministerstwo sprawę tę poleciło załatwić województwu, a województwo przyznało wspomnianej partii mandat.

Jak się dowiadujemy, czołowy kandydat tej partii radny dr. Szwańg zrzeknie się mandatu, a na jego miejsce do rady pełnomocników gminy wejdzie profesor Samuel Ryger. (b)

ŁÓDŹ KU CZCI SIENKIEWICZA.

Na uroczystości powitania zwłok Henryka Sienkiewicza wyjeżdżają do Kolużek z ramienia kuratorjum łódzkiego p. kurator dr. Jarosz oraz pp. Czapczyński i Śliwiński. (b)

PODATEK OD ZBYTKU NALEŻY PŁACIĆ CO MIESIĄC.

W związku z nieporozumieniami na fle wpłaty podatku od zbytku władze skarbowe wyjaśniły, iż podatek ten ma być wpłacany do kas skarbowych co miesiąc od dnia 10 października. (b)

Ustalenie nazw miejskich domów wychowawczych. Delegacja wydziału opieki społecznej postanowiła ustalić następujące nazwy miejskich domów wychowawczych: I-szy miejski dom wychowawczy dla niemowląt (Tramwajowa 15); II-gi miejski dom wychowawczy dla dzieci w wieku przedszkolnym (Karolewska 51); III-ci miejski dom wychowawczy dla dzieci w wieku szkolnym (Kopernika 51); IV-ty miejski dom wychowawczy dla chorych na jaglicę (Wiznera 25-27); I-sza miejska bursa dla chłopców (Cmentarna 10-a); II-ga miejska bursa dla dziewcząt (Nawrot 44) oraz miejskie pogotowie opiekuńcze dla dzieci (Kopernika 51).

Nazwy pozostałych zakładów o charakterze specjalnym mają być ustalone po porozumieniu się z kuratorjum tychże zakładów, przyczem delegacja wydziału opieki społecznej wyraziła życzenie, aby zakładom wymienionym dać nazwy znanych i zasłużonych w Polsce pedagogów.

Sprawa prasowa „Expressu Wieczornego“ Redaktor Polak skazany na 1 miesiąc aresztu.

Wczoraj w sądzie okręgowym odbyła się sprawa redaktora „Expressu Wieczornego“ Władysława Polaka, oskarżonego o zniesławienie Urzędu prokuratorskiego. Sąd skazał red. Polaka na 1 miesiąc aresztu pozostawiając go na wolności za kaucją 1,000 złotych.

Szczegółowe sprawozdanie ze sprawy podamy jutro.

„Atmosfera“ Łodzi nie ulega żadnej poprawie. W związku z notatkami prasy w sprawie zatrucia powietrza przez wypuszczanie ścieków z dołów biologicznych na ulice — otrzymujemy z oddziału prasowego magistratu następujące informacje: Od kilku miesięcy działają przy każdym z dozorców sanitarnych nocne lotne komisje, które badają na terenie swego dozoru sprawę wypuszczania zawartości z dołów biologicznych i w razie stwierdzenia, że ścieki te zatrują powietrze, spisują protokoły policyjne. Niezależnie od tego, miejska izba odkażająca stale kontroluje sprawność filtrów biologicznych i wydaje polecenia dezynfekowania ścieków, wypompowanych na ulice.

Co się tyczy antysanitarne go stanu nie których posesji, należy podkreślić że funkcjonariusze dozorców sanitarnych codziennie przez 2 godziny dokonywują oględzin sanitarnych posesji na terenie swoich dozorów.

Akcja dożywiania dzieci. Dotychczasowa akcja dożywiania dziatwy szkolnej, prowadzona była przez polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom razem z magistratem w ten sposób, że P. A. K. P. D. pokrywał jedną trzecią część wartości produktów, obecnie zaś P. A. K. P. D. z powodu braku funduszy zakomunikował magistratowi, iż z dniem 1 grudnia r. b. nie może prowadzić dalszej akcji dożywiania dzieci.

Wobec powyższego delegacja wydziału opieki społecznej na ostatnim swem posiedzeniu, mając na względzie pożytek akcji dożywiania dziatwy szkolnej, postanowiła poczynić wszelkie starania, aby P. A. K. P. D. przedłużył umowę z magistratem.

Pozatem postanowiono pobierać od dziatwy szkolnej za obiady płatne po 5 groszy. Za produkty wydawane ochronom na dożywianie dzieci pobierać po 6 groszy, za porcję żywnościową wartości 15 groszy.

Zarazem postanowiono, aby ilość wydawanych ochronom bezpłatnych obiadów nie przewyższała 20 proc. ogólnej ilości wydawanych wszystkim ochronom porcji żywnościowych. Przydział bezpłatnych porcji uzależniony będzie od decyzji kierownictwa wydziału opieki społecznej.

Wykłady w T.N.S.W. Od dnia 3 przyszłego miesiąca rozpoczynają się wykłady w instytucie nauczycielskim T.N.S.W.

Wykładowcami będą pp. Czapczyński, Górczykowski i Łaski z Warszawy (literatura polska), a pozatem dojeżdżać będą profesorowie uniwersytetu warszawskiego i W. W. P. Roliński, Wiśniewski i Moroz (matematyka), oraz pp. Łukowski, Stojanowski i ks. Sonecki (historja). (b)

Temperament „kanalizacyjny“ Magistratu.

Narazie omawiane są projekty podatków na ten cel.

Dnia 20 bm., odbyła się w magistracie konferencja z pp. posłami łódzkimi, poświęcona aktualnym zagadnieniom gospodarki samorządowej. Obecnie byli posłowie Chądziński, Harasz, Ładzina, Michalak, prezydium magistratu w komplecie oraz ławnicy: Bednarczyk, Folkierski Hajkowski, Joel i Kulamowicz. Przewodniczył p. prezydent M. Cynarski.

Na porządku dziennym konferencji znalazł się długi szereg spraw miejskich, przeważnie z dziedziny szkolnej, i podatkowej. Omawiano również sprawę skreślenia p. 3 art. 43 ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, który to punkt dotyczy opłat za chorych członków kas chorych w szpitalach, administrowanych przez związki komunalne. Po wymianie zdań przyjęto w tej kwestji jednomyślnie opinie, uwzględniającą interesy gmin miejskich.

W sprawie zasiłków rządowych na budowę szkół przedstawiciele magistratu zwrócili uwagę, że podczas, gdy od 1-go stycznia rb. samorząd łódzki wydał na budowę szkół powszechnych 1,220,000 zł. rząd wyasygnował na ten cel tylko 316 tysięcy zł., chociaż w myśl ustawy z dn. 17. 2. 1922 r. obowiązany jest do pokrywania 50 proc. kosztów budowy.

Dłuższą dyskusję wywołały projekty podatkowe magistratu, związane z realizacją planu kanalizacyjnego, przyczem wyjaśniono, że dążeniem samorządu bę-

dzie pokrycie wydatków na roboty kanalizacyjne (ok. 5 milionów zł. rocznie) w następujący sposób:

a) przez uzyskanie zrzeczenia się skarbu na rzecz miasta podatku od nieruchomości miejskich, przewidzianego przez ustawę o ochronie lokatorów;

b) przez przywrócenie mocy obowiązującej art. 6 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, traktując o samowolnym podatku komunalnym od budynków;

c) przez zezwolenie miastu Łodzi na ku od gazu i elektryczności na okres w pobieranie, narówni z Warszawą, podatku letni t. j. do 31. 12. 1926 roku.

Z tych dwóch źródeł możnaby uzyskać wpływ w sumie około 4 milionów złotych rocznie; pozostały 1 milion na cele kanalizacyjne magistrat otrzymałby drogą zastosowania oszczędności budżetowych.

Celem zainteresowania sprawą kanalizacji Łodzi sfer rządowych i sejmowych postanowiono wydać drukiem memoriał magistratu i przesłać go pp. ministrom wszystkim posłom etc.

Przy omawianiu sprawy budowy przez rząd gmachów na potrzeby instytutu i urzędów państwowych, zaznaczono przychylny stosunek magistratu do propozycji urzędu wojewódzkiego, dotyczącej oddania jednego z placów miejskich pod budowę gmachu województwa.

Magistrat w roli „pracodawcy“.

Zwalnia z pracy 50 robotników, twierdząc, że pracują zbyt „leniwie“.

Jak już donosiliśmy, wydział gospodarczy magistratu zapotrzebował w klasowych związkach 50 robotników do robót przy ul. Krzemienieckiej, przyczem robotnicy ci nie mieli być zmienieni (aż do ukończenia pracy).

Jednakże zaledwie po upływie tygodnia wszystkich tych robotników zwolniono, wobec czego zwrócili się oni z zażaleniem do okręgowej komisji związków zawodowych.

W sprawie tej zwrócili się wczoraj do wice prezydenta Groszkowskiego pp. Danielewicz i Łatkowski w celu wyjaśnienia tej kwestji.

P. Danielewicz wskazał, że jedn z urzędników wydziału budowlanego oświadczył mu, iż robotników tych zwolniono, gdyż pracowali „leniwie“.

O ile słowa te były prawdziwe, to

trudno w nie uwierzyć, gdyż robotnicy ci chcą pracować bez zmiany cały czas, pracowali bardzo energicznie.

P. Łatkowski zarzucał wydziałowi gospodarczemu, iż kierował się on względami partyjnymi, gdyż w grupie robotników najwyższej kilku mogło mniej intensywnie pracować, i tych można było zamienić na innych. Jednakże okazało się, że wydziałowi gospodarczemu chodzi o coś innego, a mianowicie o zatrudnienie robotników sezonowych ze związków polskich, obecnie zwolnionych i w tym celu usunięto z pracy owych 50 pracowników.

W odpowiedzi p. wice prezydent oświadczył, iż rzeczywiście trudno uwierzyć aby 50 ludzi pracowało nieudolnie, wobec czego postara się sprawę tę zbadać i w dniu dzisiejszym udzieli odpo-

Dziś — od godziny 11 do 12 w południe

we wszystkich biurach, kantorach i bankach

Ustanie wszelka praca

na znak protestu przeciwko pominięciu pracowników umysłowych w ustawie o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Międzyzwiązkowa Komisja Pracownicza.



Z Marków JOANNA

Stüldt

wdowa po ś. p. Janie, przemysłowcu.

zasnęła w Bogu, dnia 21 października 1924 roku przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dn. 24 b. m. o godz. 2 po poł. z kaplicy na starym cmentarzu ewangelickim.

Stroskana Rodzina.

Dlaczego chleb jest drogi?

Główna przyczyna tkwi w drogim pośrednictwie — twierdzi dr. Grabowski.

W związku z wznrastającą wciąż ceną chleba kierownik oddziału walki z lichwą dr. Grabowski wyjaśnił nam, że drożyzna mąki chlebowej spowodowana została nie tylko nieurodzajem i wywozem zboża, ale także brakiem kapitałów obrotowych niezbędnych dla rolnictwa i przemysłu mącznego.

Cena mąki zależna jest od jej podaży na rynku, a kształtować się ona może konkurencyjnie tylko wtedy, jeśliby rzuciono większą ilość mąki na rynek.

W obecnym kryzysie rolnik sprzedaje swoją produkcję wyłącznie za gotówkę, a w handlu tym pośredniczy tylko handlarz kapitalista.

A przemysł mączny nie posiada kapitału obrotowego w dostatecznej ilości i wskutek tego zboża nie można nabywać bezpośrednio u rolnika i musi posługiwać się pośrednictwem handlarzy, wskutek czego zboże kalkuluje się o jakie 10 do 15 proc. drożej.

Przy stałej wartości naszej waluty tros-

ką rządu jest stabilizacja podatków, szczególnie żywnościowych. O ile dotyczy to ceny chleba, staranie to winno się rozpocząć od wykluczenia drogiego pośrednictwa w handlu zbożem, gdyż handlarzom-pośrednikom bynajmniej nie zależy na stabilizacji cen, lecz przeciwnie starania ich idą w kierunku podbijania cen, aby tym sposobem osiągnąć jaknajwiększe zyski.

Staraniem rządu tedy winno być umożliwienie młynarzom zakupu zboża za gotówkę bezpośrednio od producentów, a będzie to miało miejsce tylko wówczas, gdy się im da możliwość korzystania z takiego kredytu w banku gospodarstwa krajowego, względnie w innych instytucjach bankowych, powołanych do popierania przemysłu.

Tylko bezpośredni zakup zboża u producentów przez młynarzy z pominięciem drogiego pośrednictwa handlarzy może przyspieszyć stabilizację cen mąki i chleba. (b.)

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany mąż, ojciec i zięć

B. P.

Oskar Gottszalk

przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się dziś w środę, dnia 22 października 1924 r. o godz. 1-ej w południe z domu przedpogrzebowego, przy szpitalu im. małż. Poznańskich, przy ul. Targowej.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Zona, dzieci i teściowa.

Dzisiejszy strejk jednogodzinny.

Międzyzwiązkowa komisja pracownicza wysłała depezę do premiera, domagając się pomocy rządu.

Dziś od godz. 11 do 12 odbędzie się strejk protestacyjny pracowników umysłowych.

Jak się dowiadujemy z akcją strejkową podjętą przez międzyzwiązkową komisję pracowniczą m. Łodzi solidaryzuje się również związek pracowników kas chorych i polski związek pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych.

Związki te wydały wspólny okólnik który wzywa członków swych do przerwania pracy między godziną 11 a 12.

Z obowiązku tego zostali zwolnieni jedynie pracownicy lecznic kas chorych.

Międzyzwiązkowa komisja pracownicza wysłała w dniu dzisiejszym depezę na ręce marszałka sejmu o treści następującej:

W dniu ponownego otwarcia sejmu międzyzwiązkowa komisja pracownicza, w skład której wchodzi wszystkie istniejące na terenie Łodzi związki zawodowe pracowników handlowych, biurowych, bankowych i przemysłowych ogłasza je dnogodzinny strejk na znak protestu przeciwko pominięciu pracowników umysłowych w ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

W obliczu katastrofalnego położenia w którym znalazły się bezbronne rzesze pracowników domaga się M. K. P. niezwłocznej pomocy i ratunku dla zepchniętej na dno nędzy i rozpaczliwej bezrobotnej inteligencji.

Odpisy powyższej depezy zostaną do ręczę posłom robotniczym, (b)

Walki partyjne na terenie Magistratu Aleksandrowskiego.

Jak usiłowano oczernić burmistrza, który wykrył nadużycia w poprzednim Magistracie.

Jak już donosiliśmy sensację wywołała w Aleksandrowie wiadomość o wykryciu przez obecnego wiceburmistrza Bengscha wielkich nadużyć pieniężnych, dokonanych przez poprzedni magistrat.

Współpartyjni defraudantów oskarżył p. Bengscha o działalność antypolską podczas okupacji, wskutek czego został on zawieszony w czynnościach.

W związku z tem z inicjatywy niemieckiej partji pracy odbył się w Aleksandrowie wiec przy udziale 3 tysięcy osób. Jako referent wystąpił poseł Kronig, który omawiając działalność N.P.R. wskazał na jej chęć zdyskredytowania wiceburmistrza Bengscha z powodu zdemasko-

wania przez niego ich prezydenta w sprawie wykrytych nadużyć. Jednak okazało się, że prokurator w trakcie dochodzenia nie karygodnego w działalności p. Bengscha nie znalazł.

Po przelomaczeniu tego przemówienia na język polski zebrani przyjęli rezolucję, potępiającą denuncjatorów, domagając się od władz przywrócenia p. Bengschowi mandatu, (b)

Czytajcie „Express Wieczorny”

Tydzień akademika.

Naród i państwo dźwiga się w ciężkim wysiłku z ruiny powojennej i z nędzy stu letniej niewoli Polska, silna i równouprawniona na wielkim gościńcu świata, na dążyć musi z rozwoju pracy i myśli której żyje ludność.

Rozum i wiedza — oto potężna awan garda każdego narodu, zadatek jego pomysłowości, puklerz pewny narodowego bytu.

Warunki w jakich uczy się i pracuje polski akademik, są straszne. Najcięższe uzdolnienia łamie i marnuje ciężka walka o byt.

Zbliża się dorocznym już zwyczajem „Tydzień akademika”, który odbędzie się pod protekteratem pana prezydenta Rzeczypospolitej w czasie od 9-go do 16 listopada.

W celu przeprowadzenia tak doniosłej akcji utworzyły się lokalne komitety, które już czynią przygotowania wstępne do prac niezbędnych dla osiągnięcia zupełnego powodzenia „Tygodnia”.

Na czele komitetu „Tygodnia akademika” w Łodzi, który pracuje w kontakcie ścisłym z komitetem pomocy młodzieży akademickiej a przewodniczącym którego jest p. wojewoda dr. Garapich stanęli najwybitniejsi przedstawiciele władz państwowych, komunalnych i społeczeństwa miejscowego.

Doniosły cel i tradycja lat ubiegłych dają gwarancję że społeczeństwo miasta Łodzi nie poskąpi grosza i składając kwoty fałty na mającą odbyć się w tym celu ogólna - krajową loterię fantową, dołoży swą cegiełkę do wielkiego gmachu budowy kultury i oświaty polskiej.

AKADEMJA „A.A.J.”

W sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonii uroczysta akademja urządzona staraniem członków łódzkiego oddziału A. A. J. Całkowity dochód przeznaczony jest na budowę żyd. domu akademickiego w Warszawie.

Wniosły ten cel wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród najszerzych sfer.

Z KOŁA BYŁYCH WYCHOWAŃCÓW HANDLÓWKI WARSZAWSKIEJ.

Zarząd łódzkiego koła b. wychowawców wyższej szkoły handlowej w Warszawie niniejszym podaje do wiadomości, iż po 3-miesięcznej przerwie wakacyjnej przystępuje do pracy.

Zebranie towarzyskie i dyskusyjne członków koła odbywają się regularnie w czwartki każdego tygodnia o godzinie 21 punktualnie w lokalu Stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijańskich w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 113.

Wychowawcy wyższej szkoły handlowej, posiadający t. zw. absolutorjum a zamieszkujący na terenie m. Łodzi, zechcą zapisywać się w wyżej wymienionym dniu i lokalu na członków łódzkiego koła b. wychowawców wyższej szkoły handlowej w Warszawie.

Wykłady dla pracowników skarbowych. Onegdaj w sali izby skarbowej rozpoczęły się wykłady dla urzędników z zakresu prawa i skarbowości.

Na wykładach tych wykładają wyżsi urzędnicy województwa i skarbowości.

Ankieta kuratorjum w sprawie koedukacji. Łódzkie kuratorjum szkolne zajmuje się obecnie rozstrząsaniem kwestii celowości nauczania koedukacyjnego. W związku z tem kuratorjum poleciło dyrekcjom szkół średnich ogólnie - kształcących, oraz inspektorom szkolnym okręgu łódzkiego zwołanie w najbliższym czasie konferencji rad pedagogicznych w celu omówienia poglądów na koedukację i ustalenia odpowiedzi na pytania zawarte w rozestanej do szkół ankiecie.

Konferencja dyrektorów szkół średnich. Kuratorjum zawiadomiło dyrekcje szkół średnich ogólnie - kształcących, iż podobnie jak w ubiegłym roku szkolnym zamierza zwołać konferencję dyrektorów tych szkół.

Program konferencji jest następujący: zadania wychowawcze szkoły męskiej, oraz żeńskiej, regulamin dla wychowawców, koedukacja w szkole średniej, psychologia eksperymentalna w zastosowaniu do szkoły średniej, oraz obowiązki dydaktyczne dyrektora.

Podając program tej konferencji, kuratorjum chce dać możność dyrektorom przygotowywania materiału.

Co tu dużo gadać, kiedy niema o czem mówić, bo dziś każdy ciągle mówi „O czem się nie mówi”

Przemysłowcy łódzcy w Warszawie.

Konferencja w Ministerstwie Pracy nie dała żadnego pozytywnego rezultatu.

Warsz. koresp. „Republiki” telef.:

Wczoraj odbyła się w ministerstwie pracy konferencja między przybyłymi z Łodzi przemysłowcami, a przedstawicielami rządu w osobach p. ministra Darowskiego i p. Klotta.

Przemysłowcy poinformowali przedstawicieli rządu o obecnej sytuacji w przemyśle i o żądaniach robotników w sprawie podwyżki, zaznaczając, że dzisiaj jedynym momentem, decydującym o zmianach płacy jest moment kosztów produkcji.

Następnie przemysłowcy wykazywali że w porównaniu z innymi krajami te same materiały są u nas znacznie droższe,

co jest spowodowane chociażby samą wysokością płac robotniczych i wydajnością Koszta produkcji są również obciążone z tytułu ustawodawstwa socjalnego w wyższym stosunku, niż w innych krajach europejskich.

Przemysłowcy zaznaczyli, że chcieli zaprowadzić reorganizację pracy, na co się jednak robotnicy nie zgodzili.

Przy dzisiejszym stanie przemysłu, przy braku rynków zbytu i niemożności eksportowania — nie może być mowy, żeby przemysłowcy podwyższyli płace robotnikom.

Na tem konferencję zakończono.

Dzisiejsze wypłaty zapomóg bezrobotnych.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że dziś w środę, dn. 22 października rb., będzie uskuteczniła wypłata 1 i 2 rat normalnego zasiłku za czas od 9 do 19 października włącznie, oraz 7, 8, 9, 10 i 11 rat doraźnego zasiłku za czas od 1 września do 8 października 1924 roku.

O ile kto w dniu wyznaczonym do odbioru zasiłku, względnie najpóźniej w dniu następnym nie zgłosi się po odbiór temu zasiłek wypłacony nie będzie.

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 9 rano do 4 po południu w następujących biurach:

1 biuro wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła tow. akc. I. K. Poznański: a) normalny — od Nr. 1001 do 1500, doraźny — od 2651 do 2900

2 biuro, ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła tow. akc. I. K. Poznański: a) normalny — od Nr. 1001 do 1500, b) doraźny — bezrobotnym, uprawnionym po otrzymaniu zasiłku, którzy dotąd — pomimo wezwania — po odbiór nie zgłosili się

3 biuro, Helenów — a) normalny — od Nr. 1001 do 1500, b) doraźny — od Nr. 2651 do 2900

4 biuro, Rokicińska 58, I p., dom Wodzkiej Man., — a) normalny — od Nr. 1001 do 1500, b) doraźny — od Nr. 2651 do 2900

5 biuro, Wodny Rynek, — a) normalny — od Nr. 1001 do 1500, b) doraźny — dla bezrobotnych, uprawnionych do otrzymania zasiłku, którzy dotąd — pomimo wezwania — po odbiór nie zgłosili się

6 biuro, Pańska 106, fabryka K. Eiserla — a) normalny — od Nr. 1001 do 1500 b) doraźny — od Nr. 2651 do 2900

7 biuro, Piramowicza 5, prawa ofic., II p., — a) normalny — od Nr. 1001 do 1500, b) doraźny — od Nr. 2651 do 2900

8 biuro, Kilińskiego 222, fabryka Osiera — a) normalny — od Nr. 1001 do 1500, b) doraźny — dla bezrobotnych, uprawnionych do otrzymania zasiłku, którzy dotąd — pomimo wezwania — po od-



TEATR MIEJSKI.

Dzisiejsza premiera „Instynktu”, wzbudziła żywe zainteresowanie, objawiające się w szybkiej sprzedaży biletów. Reżyseruje p. Walden. Obsadę stanowią pp. Dunin, Jerzmanowska, Wernisówna, Guryniewicz, Krell, Michułowicz, Przystański i Znicz.

Początek przedstawień z dniem dzisiejszym przesunięty zostaje do godz. 8 minut 45.

TEATR NIEMIECKI.

Dzisiaj wieczorem teatr niemiecki da je poraz drugi wesołą komedję z życia żydowskiego „Pani Lohengrin”. Świetna gra artystów z p. Karmen w głównej roli Rebeki oraz ciekawa treść zapewnią powtórzenie tej sztuki przez szereg wieczorów. W czwartek odegrana będzie sztuka w 3 aktach Bernsteina „Złodziej” z udziałem Eriki von Draaz, która w występach poprzednich zaskarbiła sobie sympatię publiczności.

INAUGURACJA SEZONU W T.M.M.

Towarzystwo Miłośników Muzyki występuje jutro, w czwartek dnia 23 bm. z pierwszym tym sezonie koncertem kameralnym. W programie kwartety smyczkowe Haydna i Mozarta oraz kwintet Beethovena na fortepian i instrumenty dęte.

KONCERT KWARTETU TRYJESTEŃSKIEGO.

Na najbliższym koncercie popołudniowym d. 26 b. m. o godz. 4-ej popoł. w sali Filharmonii grać będzie najznakomitszy kwartet smyczkowy włoski „Quartetto Triestino”. Cała niemal prasa europejska wyraża się z ogromnym uznaniem o kwartecie tryjeścieńskim, który obok kwartetów czeskiego, brukselskiego i Rosego zajmuje dziś niewątpliwie pierwsze miejsce w dziedzinie muzyki kameralnej.

Na program kwartet tryjeścieński wybrał utwory Bacheriniego, Bethovena i Debussy'ego.

Kronika policyjna.

ORGJE SAMOCHODOWE.

Na ulicy Pańskiej przejechany został przez samochód 9-letni Józef Milgrom, który otrzymał obrażenia ciała. Lekarz pogotowia udzielił dziecku pomocy.

GORĄCA KAPIEL.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Płockiej nr. 33 w bóje obłany został gorącą wodą 33-letni tkacz Rajnhold Feler wskutek czego uległ oparzeniu skóry głowy.

PO PIJANEMU.

37-letni brukarz Andrzej Cichocki, będąc w stanie nietrzeźwym na rogu Wołowej i Inżynierskiej przejechany został przez wóz i otrzymał obrażenia ciała.

HERBATNIKI i PIERNIKI

krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze — — — poleca — —

M. BERMAN Piotrkowska 53 - telef. 12-35. -

Pracownicy Kolejek Podjazdowych żądają podwyżki.

Związek pracowników kolejek dojazdowych wystąpił do dyrekcji z żądaniem podwyższenia płac o 20 proc., motywując wystąpienie swe tem, że w ostatnich miesiącach mimo wstępującej drożyzny żadnej podwyżki nie otrzymali.

Onegdaj w sprawie tej odbyła się konferencja, przy czem zarząd kolejek reprezentowali poseł Gerlicz i dyrektor Hoffmann.

P. Gerlicz po zapoznaniu się z żądaniem pracowników oświadczył, że żadnej podwyżki nie udzieli, gdyż i tak pracow-

nicy otrzymują więcej niż ich koledzy na tramwajach miejskich.

W odpowiedzi przedstawiciele związku wskazali, że przeciętnie po większej części zarobki na tramwajach miejskich są większe i p. Gerlicz albo nie zna tych stosunków albo w ten sposób lekceważy żądania pracowników.

Po dłuższej dyskusji sprawa nie posuwała się naprzód i postanowiono odroczyć konferencję do piątku, a w międzyczasie dyrekcja kolejek podjazdowych zapozna się z płacami na tramwajach łódzkich.

Łódź — Rokiciny — Tomaszów.

Budowa kolei rozpocznie się z wiosną roku przyszłego.

W dniu 15 b. m. rada ministrów uchwała projekt zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, udzielającego miastu Łodzi koncesji na budowę i eksploatację kolei elektrycznej Łódź — Rokiciny — Tomaszów. Akt ten zamyka cały przeszło trzy letni okres prac magistratu w sprawie tej kolei. Jest to jednak okres pierwszy — przygotowawczy. Teraz następuje okres drugi — realizacji otrzymanej koncesji.

Potrzebę tej kolei odczuwają wszyscy: miasto, przemysł i mieszkańcy zarówno w Łodzi, jak w Tomaszowie oraz w miejscowościach położonych wzdłuż projektowanej kolei. Dlatego też nie należy wątpić, że miarodajne czynniki uczynią wszystko od nich zależne, aby realizację budowy kolei możliwie przyspieszyć.

W jakim stadium sprawa ta znajduje się obecnie?

Niezależnie od prac i starań, związanych z uzyskaniem koncesji magistrat zainicjował utworzenie komitetu organizacyjnego, któryby stworzył spółkę akcyjną dla budowy i eksploatacji powyższej kolejki. W skład komitetu wchodzi: przedstawiciele magistratu oraz wybitni obywatele, przemysłowcy i finansjści, którzy niewątpliwie znajdą sposób, umożliwiający szybką realizację projektu.

Koszt budowy całej kolei, z zastosowaniem trakcji elektrycznej, wyniesie około 5 milionów złotych. Ażeby jednak umożliwić najszybszą realizację, koncesja, przewidująca 5-letni okres budowy kolei, pozwala na jej uruchomienie na poszczególnych wybudowanych odcinkach z zastosowaniem narazie trakcji parowej. Dlatego też na pierwszy rok przewidziana jest budowa kolei na przestrzeni kilkunastu kilometrów.

Kolej na tej przestrzeni łączyć będzie cały szereg miejscowości podmiejskich, posiadających wiele domków mieszkalnych. Natychmiast po wybudowaniu tego odcinka, będzie można na nim podjąć ruch. Tym sposobem nie tylko wzmoże się istniejący już obecnie b. ożywiony ruch letniskowy do tych miejscowości, ale umożliwi się korzystanie z licznych domów mieszkalnych przez cały rok.

To z jednej strony zmniejszy choć w pewnym stopniu dotkliwie odczuwany brak mieszkań w Łodzi, z drugiej zaś — pozwoli na natychmiastowe oprocentowanie włożonych w budowę kapitałów. Koszt budowy pierwszego odcinka wyniesie około półtora miliona złotych. Ponieważ budowa kolei Łódź — Rokiciny — Tomaszów budzi b. żywe zainteresowanie w najszerzych kręgach i ze względu na to, iż przedsięwzięcie to według wszelkich obliczeń będzie b. rentowne, należy przypuszczać, że budowa kolei rozpocznie się już z wiosną roku przyszłego.

—XX—

Wniosek ten, poparty rzeczowymi dowodami obejmował wszystkich tych hurtowników, którzy pośrednio lub bezpośrednio przyczyniali się do braku papierosów w mieście, przez uprawianie lichwy.

W rezultacie urząd akcyz i monopolów państwowych odebrał hurtownikowi Gumulakowi koncesję, a towar znajdujący się u niego na składach sprzedany został detalistom.

—(P)

Wniosek ten, poparty rzeczowymi dowodami obejmował wszystkich tych hurtowników, którzy pośrednio lub bezpośrednio przyczyniali się do braku papierosów w mieście, przez uprawianie lichwy.

W rezultacie urząd akcyz i monopolów państwowych odebrał hurtownikowi Gumulakowi koncesję, a towar znajdujący się u niego na składach sprzedany został detalistom.

—(P)

Smutne dzieje tych, którzy spekulowali wonnym dymkiem.

P. Gumulakowi odebrano koncesję.

Znana jest powszechnie sprawa skonfiskowania wielkiej ilości papierosów w składnicy towarowej na stacji fabrycznej należących do hurtownika tytoniowego p. Gumulaka.

Towar opieczetowano i przeprowadzono energiczne śledztwo, które w rezultacie spowodowało wydanie przez oddział walki z lichwą przy komisariacie rządu na m. Łódź odpowiedniej opinii i przedstawienie wniosku na odebranie p. Gumulakowi koncesji na hurtową sprze-

Gelassen i Kazimierski

Piotrkowska 114. Tel. 28-63.

Nadszedł świeży transport angielskich materjałów Sportex.

Ceny niższe. Ceny niższe.

7610



ANTONI CZECHOW.

Zazdrość.

Dwaj przyjaciele przechadzali się pewnego wieczoru po jednej z ulic Piotrogródu.

Słońce już zaszło, ostatnie krwawe promienie oświetlały dachy domów.

W powietrzu unosił się aromat wiosny — Niedługo będzie wiosna... — rzekł jeden z przyjaciół, starając się drugiego wziąć pod rękę.

— Nie cierpię wiosny!... Wszędzie brud, niehygieniczna atmosfera — tyle różnych wydatków!... Trzeba już myśleć o letnim mieszkaniu... Ty, Pawle Iwanowiczu, mieszkasz na prowincji, nie możesz więc mieć o tem pojęcia... Wy — prowincjusz — nie odczuwasz smutku ani tęsknoty... Wy dużo śpicie, jeszcze więcej jecie, nie znacie żadnych problemów... U nas inaczej... zresztą, wy też macie swoje troski i nieszczęścia... Wiosna przynosi wam również cierpienia... He, he, he!... Na prowincji podobno wiosna

wszyscy się kochają... He, he, he!... My — ludzie z wielkich miast jesteśmy z lodu i kamienia... Ale wy?... Piomien wam bucha z serc... He, he!...

— Nie, przesadzasz... — odrzekł Paweł Iwanowicz.

— No, nie gniewaj się na mnie... Tak się tylko mówi... (Pauza). Słuchaj, widziałem ostatnio śliczną dziewczynkę... Cackol — powiadam ci... Palce oblizywał... Zobaczysz, zapomnisz o języku w gębie, gdy ją ujrysz!... Oczy — jak węgiel, temperament cygański, piękna jak rzeźby greckiej!... Słuchaj, jeżeli chcesz, mogę cię z nią zapoznać... Ona jest polką... Nazywa się Irena... Chcesz?...

— Hm... przepraszam cię bardzo, Iwanie Piotrowiczu, ale ogromnie się dziwię... Skąd to do ciebie?... Cóż cię może ebchodzić jakaś piękna Irena?... Wypadłoby to na człowieka mniej kulturalnego... — Nie rozumiem... Cóż to znaczy?...

— Wstydzilibyś się!... Twój ojciec był porządny człowiekiem, matka pochodziła ze szlacheckiego rodu!... Od młodości jestem jako gość w twoim domu i za uważałem w tobie wielkie zmiany... Wszystkim swym znajomym zalecałem jakieś dziewczynki... O niczem innym nie mówisz, tylko o tem... Masz przecież żonę... Nie rozumiem... Jesteś pośredni-

Prawo i życie

Echa nadużyć w Kasie Chorych

Sensacyjna sprawa w Sądzie Okręgowym.

W dniu 26 kwietnia 22 r. przyjęty został do kasy chorych w Łodzi charakterze urzędnika I lecnicy przy ulicy Karola nr. 36 Ferdynand Zajczkowski, gdzie po krótkiej pracy w ambulatorjum Szajblera i Grohmana, pracował stale od dnia 22 czerwca 22 r.

W tym samym mniej więcej czasie przyjęty został do I-lej lecnicy jako urzędnik Władysław Cieślak.

Początkowo zajęcie ich nie było ściśle podzielone i wobec nawału pracy przy wypłatach zasiłków pomagali sobie wzajemnie przy wypłatach i innych czynnościach, co dało im zaraz możność zapoznania się z czynnościami biurowymi.

Ostatecznie Zajczkowski objął funkcję kasjera, Cieślak zaś stanął na czele działu obrachunkowego.

Cała procedura wypłaty odbywała się w sposób następujący: chory robotnik po przedstawieniu kartki od pracodawcy otrzymywał w biurze zgłoszeń kartę zapomogową, do której wpisywał imię i nazwisko robotnika, datę i rodzaj choroby oraz kładąc swój podpis. W razie dłuższej choroby robotnika następne karty zapomogowe wypełniano już w wydziale obrachunkowym, a lekarz podpisywał je przy ponownym badaniu chorych.

Następnie robotnik musiał na karcie tej uzyskać na odwrotnej stronie potwierdzenie pracodawcy, iż w czasie uprawniającym go do otrzymania zapomogi, faktycznie nie pracował.

Z potwierdzoną w ten sposób kartą, robotnik wracał do działu obrachunkowego, gdzie ustalano grupę zarobkową, obliczano zasiłek dzienny, oraz kwotę zapomogi za cały okres choroby, a jednocześnie w książeczce obrachunkowej robotnika, deponowanej zazwyczaj w przeddzień wypłaty, wpisywano datę i kwotę zasiłku.

Wobec braku kontroli Zajczkowski i Cieślak postanowili wykorzystać swe stanowisko w kierunku systematycznego popełniania fałszerstw, nadużyć i przywłaszczeń, zakończonych eskapadą zagranicę, wraz z podjętą w ostatniej chwili znaczną sumą pieniędzy.

Zajczkowski i Cieślak dla celów swych wyzyskać chcieli wszelkiego rodzaju zapomogi, jakich kasa chorych udziela i znaleźli pole dla swych fałszerstw również i przy wydawaniu zapomóg lecnicznych.

Dnia 21 stycznia 23 r. naczelny buchalter kasy chorych Józef Działarski, zauważył, że niektóre połoźnice zamiast normalnych 8 tygodniowych zasiłków, pobierały je w przeciągu 9 tygodni, co było tembardziej podejrzanem, iż dotyczyło to 1-lej lecnicy.

P. Działarski polecił wezwać połoźnice, celem sprawdzenia książek obrachunkowych, a jednocześnie polecił kontrolerowi Szymczyńskiemu zwrócić baczniejszą uwagę na dowody kasowe 1-lej dzielnicy.

Już następnego dnia wieczorem Szym-

czyński natrafił na kilka asygnat, podejrzanych z tego powodu, że były zupełnie czyste, podczas gdy inne przychodziły zmięte i pobrudzone.

Zawiadomił o tem buchaltera Czesława Bajera, poczem razem udali się do kierownika wydziału kontrolno-obrachunkowego, p. Ryszarda Kędy.

Celem sprawdzenia ewentualnych nadużyć p. Kędra wydelegował kontrolera Stanisława Paprockiego.

W poniedziałek 29 stycznia wznovione zostały kroki, podjęte przez kasę chorych w celu stwierdzenia nadużyć.

Wkasie ustalony został brak gotówki w wysokości 3.047.749 mk. Dodatkowo znaleziono jeszcze w szufladzie kasy 8.030 mk., jak również niewypełnione blankiety zapomogowe, z którymi Zajczkowski jako kasjer, nie powinien być mieć nic wspólnego. O wypadku tym zawiadomiono prokuratora i urząd śledczy.

W tym samym czasie Zajczkowski i Cieślak znajdowali się już w Hamburgu.

W Katowicach przywłaszczoną sumę zmienili oni na walutę niemiecką, a w Hamburgu spędzili blisko tydzień, prowadząc bardzo wesołe życie.

Poznali się oni z niejakim Janem Rübalem, który wystarał się dla nich o fałszywe paszporty na nazwiska Johana Rübala i Otta Gohla.

Za uciekinierami udał się w pościg przodownik urzędu śledczego, p. Eumund Szeffel, który ujął ich w Lizbonie.

Po długiej formalistycznej ekstracyjnej w pierwszych dniach września 23 r. oskarżeni ponownie znaleźli się w granicach Rzeczypospolitej. Obydwaj przyznali się do winy.

Ogółem przywłaszczyli sobie z funduszu kasy 8 milionów mk., oraz 4 miliony mk. znajdujące się u Zajczkowskiego z tytułu jego urzędu.

Sprawę powyższą rozważać będzie w dniu jutrzejszym sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego W. Kozłowskiego w asystencji sędziów J. Moskwy i A. Szta lewa. Oskarża prokurator kameralny p. Marceli Wilecki.

Obronę wnoszą adw. Piotr Kon i Alfred Bityk. — Sprawa potrwa 3 dni.

AS.

—: Sala Filharmonji —:

DZIŚ o godz. 8.30 w.

Leo Belmont

wygłosi odczyt p. t.

Sawinkow

Trup kontrewolucji (Na tle walki emigr. rosyjsk. i Europy z bolszewizm.)

Bilety od zł. 1 do 5 w kasie Filharmonji.

kiem w sprawach małżeńskich, czy co u licha?!...

Iwan Piotrowicz zaczerwienił się i zrobił minę, jak gdyby go schwytano przy kradzieży.

— Ależ skąd... — usprawiedliwiał się. Powiedziałem to tylko tak sobie... Nie miałem nic innego do roboty. He, he, he! Komiczna sytuacja!...

Szli dalej w milczeniu.

— Jestem nieszczęśliwym człowiekiem! — rzekł Iwan Piotrowicz. — Masz rację, jestem zwykłym pośrednikiem małżeństw... — Iwan Piotrowicz machnął ręką, zaplątał paltó na wszystkie guziki, poprawił kapelusz na głowie i ciągnął dalej:

— Bardzo cierpię z tego powodu... Wiem, że to nie licuje z moim stanowiskiem urzędnika państwowego... Ale coż ja mam zrobić?... Wiesz, dlaczego proponuję każdemu znajomemu kobiecie za żonę?... Wyznam ci całą prawdę... Czynie to przez zazdrość... Nie rozumiesz? Słuchaj — — — Pojąłem za żonę ładną, piękną kobietę... Kocham ją... I zdaje mi się, że każdy mężczyzna, który ją zobaczy, zabierze jej ją na zawzięcie... Obawiam się każdego jej kroku, każdego ruchu, każdego spojrzenia... Zdaje mi się, że jej nie winna rozmowa z mężczyzną jest knuciem spisku na moje szczęście... Wczoraj

po obiedzie pocałowałeś ją w rękę, dziękując za przyjęcie... a ja już myślałem, że wy się kochacie!... Nie masz pojęcia, co się we mnie działo!... Boję się każdego mężczyzny!... Gdy tylko spostrzegam, że ktoś patrzy na nią innym wzrokiem — natychmiast dowiaduje się o jakiejś kokocie i proponuje mi znajomość z piękną kobietą, chociaż w ten sposób odwręć jego uwagę od mej żony... To głupie, wiem o tem, ale coż ja zrobię?... Nie masz pojęcia, jakie to okropne! Cały dzień muszę szukać kobiet po ulicy dla mých przyjaciół!... Ile to kosztuje!... Niektórzy z mých przyjaciół wykorzystali moją słabość i żyją z kobietami z półświatka na mój rachunek!

Iwan Piotrowicz umilkł. Nagle obok nich przejechał powóz. Wewnątrz siedziała jakaś pani a przy niej mężczyzna.

— Widzisz?... Patrz!... Tam jedzie moja żona!... I jak tu nie być zazdrosnym! Widzę ją z tym obcym mężczyzną już trzy ci razy!... W tem musi coś być!... Rozumiesz? Muszę dla niego znaleźć coś edpo wiedniego!... Ale gdzie znaleźć? Więc ty nie chcesz Ireny??... Dowiedzenia!... Zapoznam go z Ireną... Piękna dziewczyna!

Iwan Piotrowicz wskoczył do dorożki i szybko odjechał.

Tłum. B. F.

Podatek dochodowy od uposażeń.

Od listopada będzie obowiązywać nowa skala.

Nasz warsz. kor. telefonuje:
Zgodnie z przepisami o państwowym podatku dochodowym od dochodów z uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę ministerstwo skarbu w dniu 18 bm, zarządziło aby pobór tego podatku poczynając od listopada r. b. dokonywany był według zmienionej skali.

Zmiana polega na tem, iż opodatkowaniu podlegać odtąd mają uposażenia ponad 3,212 złotych rocznie, gdy dotychczas minimalnym wynagrodzenia podlegają tego opodatkowaniu wynosiło zgodnie z rozporządzeniem z dnia 18 kwietnia rb. 2,920 złotych rocznie.

Rozkład nowej skali jest następujący:

od 3,212,00 do 4,282,68	— 2 pr.
od 4,282,68 do 5,353,37	— 2,1 pr.
od 5,353,37 do 6,959,37	— 2,2 pr.
od 6,959,37 do 8,565,37	— 2,6 pr.
od 8,565,37 do 10,171,37	— 2,7 pr.
od 10,171,37 do 11,777,37	— 3 pr.
od 11,777,37 do 13,383,37	— 3,4 pr.
od 13,383,37 do 15,167,79	— 3,9 pr.
od 15,167,79 do 16,952,26	— 4,5 pr.
od 16,952,26 do 18,736,68	— 5 pr.
od 18,736,68 do 20,521,10	— 6 pr.
od 20,521,10 do 22,305,58	— 6,9 pr.

od 22,305,58 do 23,197,79	— 8 pr.
od 23,197,79 do 24,536,10	— 9 pr.
od 24,536,10 do 25,874,47	— 11 pr.
od 25,874,47 do 27,658,89	— 12 pr.
od 27,658,89 do 29,443,37	— 12,4 pr.
od 29,443,37 do 31,233,89	— 15,4 pr.
od 31,233,89 do 33,458,37	— 17 pr.
od 33,458,37 do 35,688,89	— 17,6 pr.
od 35,688,89 do 37,919,47	— 18,3 pr.
od 37,919,47 do 40,150,00	— 18,9 pr.
od 40,150,00 do 42,380,58	— 19,8 pr.
od 42,380,58 do 44,611,10	— 20,5 pr.
od 44,611,10 do 46,841,68	— 21,3 pr.
od 46,841,68 do 49,072,26	— 22 pr.
od 49,072,26 do 51,302,79	— 22,8 pr.
od 51,302,79 do 53,533,37	— 23,5 pr.
od 53,533,37 do 80,300,00	— 24,2 pr.
od 80,300,00 do 107,066,68	— 25 pr.
od 107,066,68 do 133,833,37	— 25,9 pr.
od 133,833,37 do 160,600,00	— 26,7 pr.
od 160,600,00 do 200,750,00	— 27,6 pr.
od 200,750,00 do 321,200,00	— 29,4 pr.
od 321,200,00 do 401,500,00	— 30,6 pr.
od 401,500,00 do 535,333,37	— 32,4 pr.
od 535,333,37 i więcej	— 34,2 pr.

Kwoty potrącone zgodnie z powyższą skalą winny być wpłacone do kas skarbowych w terminie do 7 dni po dokonaniu potrącenia.

8 proc. bilety skarbowe zostaną wypuszczone dn. 1 listopada.

Nasz warszawski koresp. telef.:
W dniu 1 listopada wypuszczone będą 8 proc. bilety skarbowe z terminem płatności trzymiesięcznym.

Sprzedż tych biletów skarbowych, stanowiąca lokatę kapitału, odbywać się będzie za pośrednictwem Banku gospodarstwa krajowego.

Pierwsza seria biletów skarbowych wypuszczona będzie na sumę 15 milionów złotych i płatna będzie przez skarbu państwa w dniu 1 lutego 1925. Obligacje wypuszczone będą w odcinkach po 25 i 100 złotych.

Procent płatny będzie z góry przez potrącenie od ceny imiennej biletów. Bilety skarbowe korzystać będą ze wszystkich przywilejów papierów państwowych i będą mogły być dyskontowane w Banku Polskim za pobraniem procentu równego obowiązującej stopie dyskontowej.

Procent płatny będzie z góry przez potrącenie od ceny imiennej biletów. Bilety skarbowe korzystać będą ze wszystkich przywilejów papierów państwowych i będą mogły być dyskontowane w Banku Polskim za pobraniem procentu równego obowiązującej stopie dyskontowej.

Konwersja pożyczek państwowych

Nasz koresp. warsz. telef.
W ostatnich czasach w urzędzie pożyczek państwowych, który dokonywa konwersji asygnat i pożyczek dawnych emisji na złotową pożyczkę konwersyjną, osłabił ruch wymieniających obligacje asygnat i pożyczek markowych na obligacje konwersyjne.

Z tego powodu wyjaśnić należy, iż zasady konwersji pożyczek dawnych emisji nie ulegną zmianie i że ostateczny termin wymiany, wyznaczony n adzień 31 grudnia r. b. przedłużony nie będzie.

W interesie posiadaczy asygnat skarbu polskiego rublowych, koronowych i markowych z roku 1918 oraz obligacji 5

proc. pożyczki długoterminowej i krótkoterminowej oraz 4 proc. pożyczki premijowej (milionówki) leży jaknajwcześniejsze dokonanie konwersji, aby przed ostatecznym terminem uniknąć ścisłu i zbyt długiego wyczekiwania na załatwienie formalności wymiennej.

Zaznaczyć należy, iż zamianę asygnat i obligacji dawnych emisji na złotową pożyczkę konwersyjną uskutecznią oprócz urzędu pożyczek państwowych w Warszawie wszystkie prowincjonalne kasy skarbowe zupełnie bezpłatnie oraz centrala i oddziały Banku Polskiego za minimalną prowizją (1 pro mille).

Bilon krajowego wyrobu.

Poznań, 21 października.
Agencja Wschodnia.

Poznańskie towarzystwo akcyjne Huta Miedziana zawarło z mennicą państwa umowę, mocą której dostracać ono będzie bilonu miedzianego w jednostkach 1, 2, i 5 groszowych.

Pierwsza partja bilonu wykonana będzie już w styczniu p. r.

Jest to pierwszy wypadek przekaza-

nia zamówienia firmy krajowej, gdyż dotychczas bilon dla Polski przygotowany był jedynie w mennicy państwowej i zagranicą.

Po tym transporcie nastąpią dalsze, aż do zupełnego nasycenia rynku bilonem.

Dokonywane są również próby wybijania monety obiegowej niklowej w „Hucie Miedzi”.

Kto się stara w Ameryce o kredyty.

Ze stabilizacją położenia gospodarczego w Europie amerykańskie koła finansowe rozważają w tej chwili cały szereg pożyczek dla państw europejskich.

Reasumując różne doniesienia w tych sprawach, stwierdza „Industrie- und Handels-Zeitung”, iż rokowania o pożyczkę dla Belgji w kwocie 10 milionów funtów (na 6 proc.) są prawie ukończone, obecnie zaś toczą się narady w sprawie pożyczki polskiej i austriackiej.

Również Czechosłowacja zamierza zaciągnąć w Ameryce powtórna pożyczkę w kwocie 30 — 50 milionów dolarów celem wycofania bonów skarbowych, kursujących obecnie w ilości 1980 milj. kor. czeskich.

Wreszcie napłynęły także podania o pożyczki od różnych miast niemieckich. Koła finansowe Ameryki są skłonne za-

jąć się dokładnem rozważeniem wszystkich tych żądań, jednak rozstrzygnięcie nie nastąpi przed wyborem prezydenta.

Nadto prowadzone są także z grupą Morgana rokowania o pożyczkę francuską i to w sumie przewyższającej nawet udział amerykański w pożyczce niemieckiej, bo w kwocie 150 milj. dol. na 7 procent.

CZYTAJCIE
„EXPRESS WIECZORNY”

Katastrofalna sytuacja gospodarcza Gdańska.

Z rejestru handlowego wykreślono cały szereg firm.

Gańsk, 21 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Stosunki gospodarcze w m. Gdańsku znajdują się w stanie chronicznego zastoj, wywołanego przesileniem w Polsce.

Rejest handlowy miał znowu w ciągu miesiąca do zanotowania wykreślenie całego szeregu firm zlikwidowanych.

Ekspert drzewny, główne źródło dochodów, w zupełnym zastoj, bo ceny drzewa w Polsce, utrudniają konkurencję z zagranicą.

Na skargi o brak kredytu i nadmierne wysoką stopę procentową, pojawiają się w prasie codziennej, odpowiadał Bank von Danzig znizieniem stopy procentowej z 12 na 10 proc. i stopy lombardowej z 14 na 12 procent.

Znizenie to było jednak do pewnego stopnia pozorem, bo równocześnie, ustanowiono należytość za prowadzenie rachunków żywych, która przy większych obrotach jest dość znaczna. Znizenie stopy procentowej przez Bank von Danzig spowodowało, że banki niemieckie i polskie znizily stopę kredytową i płacą obecnie na kontach guldenowych za wkłady za dniem wypowiedzeniem 6 proc. za 14-dniowym wypowiedzeniem 7 proc. za trzymiesięcznym wypowiedzeniem 8 proc., a za sześciomiesięcznym wypowiedzeniem 10 proc. Stopa debetowa pozostała bez zmiany i wynosi u wielkich banków dla poważnej klienteli do 3 proc. miesięcznie.

Egzekwowanie podatków w ciągu 24 godzin

Izba skarbowa na skutek rozporządzenia ministerstwa skarbu poleciła podwładnym urzędem skarbowym przystąpić niezwłocznie do egzekucji wszelkich zaległych podatków, a w szczególności podatku przemysłowego od obrotu za pierwsze półrocze 1924 r. od płatników, którzy nie złożyli w terminie ustawowym rekursu, jak również od tych płatników, których rekursy zostały już prowizorycznie przez urzędy skarbowe przy spółdzielnie rzeczow-

znawców rozpatrzone. Również w myśl polecenia ministerstwa skarbu w miarę dalszego rozpatrzenia tych rekursów odnośne należności będą przekazywane w ciągu 24 godzin organom egzekucyjnym do ściągnięcia.

W celu uniknięcia kosztów egzekucyjnych i wysokich kar, w interesie płatników leży natychmiastowe dobrowolne wpłacenie tych podatków, nie czekając na egzekucji. (b)



GOTÓWKA.

Dolary	5,185
Franki franc.	27,10

CZEKI.

Belgia	24,99
Holandja	203,90
Londyn	23,37 — 23,29
Nowy York	5,185 — 5,11
Paryż	27,13 — 27,00
Praga	15,49
Szwajcaria	99,95
Wiedeń	7,325
Włochy	22,66
Sztokholm	138,62
8 proc. pożyczka złota	5,90 — 5,80
Miljonówka	0,75 — 0,76

AKCJE.

Bank Dyskontowy	5,10 — 5,15
Bank dla H. i P.	1,05 — 1 — 1,15
Bank Pol. Handlowy	2,15
Bank Zachodni	1,92 — 2
Bank Zw. Ziemi	0,30
Bank Handlowy	6,60 — 6,70
Bank Kredytowy	0,30
Bank Przem. Lwów	0,37
Bank Zarobkowy	6,75 — 6,70
Grodzisk	0,50
Spieß	1,60
Brown Bowers	0,95
Chodorów	5,45 — 5,50
Gosławice	2,50 — 2,65
Cerata	0,34
Kijewski	0,26
Wildt	0,15
Ostrowice	1,80
Częstocice	2,25 — 2,40
Cukier	4,50 — 4,30 — 4,25
Firley	0,38
Pol. przem. naftowy	0,48
Nobel	1,60 — 1,70
Cegielski	0,65
Lilpop	0,72 — 0,75 — 0,74
Norblin	0,83 — 0,90
Parowoz	0,38 — 0,39 — 0,37
Rudzki	1,48 — 1,55
Ursus	2
Zawiercie	27,50 — 27 — 27,25
Borkowski	1,20 — 1,22
Haberbusch	4,95 — 4,80
Spirytus	2,58 — 2,62
Węgiel	3,45 — 3,80 — 3,65 (3 i 4)
Fitzner	5,20
Modrzejów	4,75 — 5,20
Ostrowieckie	7,75 — 8 7,90
Rohn	0,50
Starachowice	2,72 — 2,80
Zieleniewski	10,40 — 11,30
Zyrardów 2-em.	16,70 19,70

Zachodnie Tow. 0,70
Pustelnik 0,80
Lombard 0,45

WIECZORNA POGIEŁDA AKCJOWA
Agencja Wschodnia.
Warszawa, 21 października.

Cegielski	0,65
Zieleniewski	11,25
Nobel	1,70
Chodorów	5,50
Starachowice	2,80 — 2,80
Rudzki	1,55
Lilpop	0,75
Węgiel	3,80
Ostrowiec	8,—
Modrzejów	5,25
Bank handlowy	6,75
Bank Zachodni	2,10
Norblin	0,91
Kijewski	0,27
Puls	0,42
Spieß	1,60
Wildt	0,16
Cukier	4,30
Zyrardów	18,—
Spirytus	2,65

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ
Z DNIA 21 PAŹDZ.

Gdańsk	106,85 — 107,39
Berlin	79,99 — 81,61
Zurych	100
Londyn	23,40
Nowy Jork	19,25
Paryż	368,50
Praga	651,75 — 657,75
Wiedeń	136 — 137
Bukareszt	36
Czernowice	36,10
Ryga	102.

GIEŁDA LONDYSKA.
Polska Agencja Telegraficzna.
Londyn, 21 października.

Nowy Jork	4,49,50
Francja	86,05 i pół.
Belgia	93,52 i pół.
Włochy	103,17
Szwajcaria	23,37 i pół

GIEŁDA PARYSKA.
Polska Agencja Telegraficzna.
Paryż, 21 października.

Londyn	85,98
Nowy Jork	19,135
Włochy	83,40
Szwajcaria	267,50

GIEŁDA ZURYCHSKA.
Polska Agencja Telegraficzna.
Zurych, 21 października.

Berlin	123,75
Nowy Jork	520,50
Londyn	23,37 i pół
Paryż	27,10
Medjolan	22,15

Z Sądu Handlowego.

Czy Aron Lipszyc otrzyma list g'ejtowy?

Sprawa upadłości firmy „A. Lipszyc, skład wyrobów włókienniczych”, jeszcze nie została ostatecznie załatwiona i znowu była rozpatrywana na ostatnim posiedzeniu sądu handlowego.

Pełnomocnik firmy, mecenas Alfred Bilyk składa świadectwo lekarskie, wystawione przez lekarza przy urzędzie śledczym doktora Karola Hamerlana, stwierdzające, że Aron Lipszyc chory jest na odłuszczenie serca, że stan jego stale się pogarsza, i że ze względu na wiek dłuższe przebywanie upadłego w areszcie może się stać dlań niebezpieczne.

Mecenas Bilyk oświadcza nadto, że złożone przez niego zaświadczenie lekarzkie w zupełności zasługuje na wiarę, gdyż wydane zostało przez lekarza urzędowego, a nie prywatnego, który mógłby być w wydaniu świadectwa zainteresowany.

Nawet w sprawach karnych sąd decyduje się nieraz na zwolnienie uwięzionego z zamknięcia, gdy jest to konieczne dla jego zdrowia.

Do dnia dzisiejszego Lipszycowi żaden z jego wierzycieli nie płaci należności właśnie dlatego, że siedzi on w areszcie.

Lipszyc na wolności jest stokroć więcej wart pod względem finansowym, niż gdy siedzi w areszcie, bo wtedy jest on zerem finansowym — oświadcza pełnomocnik upadłego.

Prosi stronę przeciwną, aby miała na względzie 58-letniego cierpiącego człowieka, którego stan przez przebywanie w zamknięciu stale się pogarsza.

Przewodniczący zwraca się do syn-

dykata masy upadłości, mecenas Jurkowskiego, o zdanie w sprawie uwolnienia upadłego.

Syndyk oświadcza, że wcale nie zależy mu na tym, aby Lipszyc w dalszym ciągu przebywał w areszcie.

Wobec nieobecności sędziego komisarza upadłości przewodniczący prosi syndyka o skomunikowanie się z nim i zasięgnięcie także jego opinii, a tymczasem przerywa obrady.

Po przerwie mecenas Jurkowski oświadcza, że skomunikował się z sędzią komisarzem telefonicznie i spytał go o zdanie w sprawie Lipszyca. Sędzia-komisarz oświadczył się za wydaniem listu g'ejtowego upadłemu i wypuszczenie go na wolność.

Pełnomocnik wierzyciela, mecenas H. Felix, oponuje przeciwko wydaniu listu g'ejtowego, albowiem okoliczności sprawy nie uległy żadnej zmianie.

Sytuacja finansowa upadłego nie zmieni się przez wypuszczenie go na wolność, niezdolny jest do jakiegokolwiek transzacji. Fakt jego choroby powinien wpłynąć na to, by jaknajprędzej wykonał decyzję sądu i złożył poręczenie.

Sąd decyzję wyda później. Według opinii panującej w sferach prawniczych prawdopodobnie się wyda A. Lipszycowi list g'ejtowy i wypuści go z aresztu, pozostawiając pod dozorem policyjnym.

I. C.

Czytajcie „Express Wieczorny“.

Łódź, dnia 21 października 1924 r.

URZĄD SKARBOWY
podatków i opłat skarbowych
w ŁÓDZI.

Ogłoszenie.

Urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędą się publiczne licytacje ruchomości, zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników:

- dnia 29 października 1924 roku, między godz. 10 rano a 4-tą popoł.
1. Lichtenstein Emanuel, Wólczajska 52, 2 szafy do rzeczy, kredens pokojowy, lustro, tremo.
 2. Mandelman Samuel, Piotrkowska 79, 2 skrzynie przędzy „sztrych” na szpulkach.
 3. Szereszewski i Gliksman, Andrzeja 11, maszyna do pisania Remington.
 4. Kantor i Rundberg, Piotrkowska 59, stare biurko, 50 mtr. gabardyny kamfarnowej, duży bufet, 4 pełne sztuki gwardyjskiego sukna długości 111.50 mtr.
 5. Dziejaniowicz Piotr, Wólczajska 79, sklepowe urządzenie.
 6. Chabański Jakób, Piotrkowska 58, 50 sztuk wigonji.
 7. Jakubowicz Szymon, Piotrkowska 42, 10 sztuk materiału bawełnianego.
 8. Wojdysławski Abr. Nos Helmer i Aron Ettinger, Piotrkowska 42, biurko, 7 paczek bawełny, 2 sztuki towaru firankowego.
 9. M. Benedykt i M. Dudelczyk, Cegielniana 51, 11 sztuk towaru wigonjowego, szala brązowa do książek, 1 stół czarny i 6 krzesel.
 10. Br. Kon, Dzielna 30, kredens dębowy, fortepian krótki, otomana kryta pluszem, stół i 6 krzesel, lustro toaletowe z konsolką jasną.
 11. Daniel Jakób Toruńczyk, Piotrkowska 62, 5 sztuk szewiotu granatowego i czarny w paski, 2 sztuki ubraniowego, materiału szarego półwełn.
 12. Radzyner D. B., Kilińskiego 49, biblioteka, 2 szafy do garderoby, otomana kryta pluszem.
 13. Rabinowicz M. J., Narutowicza 47, kredens, biblioteka.
 14. Gliksman i Rozenblum, Piotrkowska 60, 30 sztuk towaru bawełnianego.
 15. Judko Abram, Zawadzka 21, kredens, lustro, szafa do rzeczy, leżanka, stół.
 16. Temkin Chaim, Zawadzka 23, 2 szafy do rzeczy, kredens, leżanka, stół rozsuwany.
 17. Eruchin Forenberg, Aleja I Maja 75, lustro, kanapa, samowar, kozetka, 2 szafy do rzeczy, maszyna do szycia.
 18. Piotrkowski Berek, Piotrkowska 28, kasa ogniotrwała, lustro, otomana, 3 szafy, kredens.
 19. Białostocki Majer, Wschodnia 37, kredens, lustro, otomana, szafa.
 20. Borkowski Józef Lejb, Zawadzka 29, szafa, toaleta.
 21. Mandel Wolf Hersz, Południowa 5, otomana, kredens i zegar.
 22. Grynberg Moszek Jakób, Aleja I Maja 21, 2 szafy do ubrań, tremo, stół i 5 krzesel, kanapa.
 23. Offman Mendel, Zawadzka 12, 5 szt. towaru bawełn. na ubrania męskie.
 24. Berger Abram, Południowa 6, tremo, kanapa, szafa, 6 palt damskich jeściennych, letnich.
 25. Rubinstein Chaim, Pańska 12, kredens stołowy.
 26. Mordka Berek Szlagman, Zawadzka 26, szafa z lustrem, tremo, kredens.
 27. Morgenstern Jakób Szyja, Zawadzka 24, otomana, kredens kuch., szafka (umywalka).
 28. Engielka Jakób, Gdańska 14, kanapa, biurko, szafa, zegar.
 29. Gliksman Stanisław, Juljusza 4, pianino.
 30. Besser Abram, Kilińskiego 41, kredens stoł., kasa ogniotrwała, otomana kryta ceratą.
 31. Neuhaus Berek, Kilińskiego 42, kredens stoł., tremo, kasa ogniotrwała, 2 szafy do rzeczy.
 32. Wygodzki D. i Jakubowicz A., Traugutta 12, pianino, kredens lustrzany.

Kierownik Urzędu:
(—) Podmunicki.

Okazyjnie do sprzedania
meble z pokoju stołowego.

Wiadomość: Sienkiewicza 31, m. 1.

KLINIKA Położniczo-chirurgiczna

D-rów Szarloty Eiger, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i I. Bauma.

Ogrodowa № 10, tel. 13-57.

Godziny zapisów na porody i operacje od 4—6-ej.

Ambulatorjum dla przychodzących chorych:

Dr. Reitler-Kurjańska choroby kobiece 11 — 12.
Dr. Eigler " " 1 — 2.
Dr. Baum " " 5 — 6.

Ogłoszenia zwyczajne.

Zakład krawiecki damski

P. Herszkowicz

Łódź, Zawadzka 8.

Sezon jesienny i zimowy rozpoczęty,
Ostatnie nowości.

— Kusiernik na miejscu. —
Ceny przystępne.

Elegancka pracownia ubiorów dziecięcych
M. Groskopfowej

Aleje Kościuszki № 13.

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie kontekcji dziecięcej wchodzące z własnych i powierzonych materiałów, podług najnowszych modeli. Wykonanie artystyczne. Ceny przystępne.

SZKŁO OKIENNE

dachowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t. p. Kit szklarski. Litery szklane. Kompletne szklenie budowli. Materiały budowlane i szkło

TR. HANELT

ul. Pusta 17, tel. 34—53

2 duże słoneczne

POKOJE

w centrum miasta

do wynajęcia.

Oferty sub. „Geha” do „Republiki” 8187

OKAZJA.

Dobrze prosperujący interes agentury z wyłączną sprzedażą artykułów spożywczych oraz SKŁADEM komisowym i LOKALEM w CENTRUM MIASTA

do oddania

na dogodnych warunkach. Pierwszeństwo mają z branży spożywczo-kolonialnej. Oferty przyjmuje adm. gazety pod „Omega”. 8180



CZAJNIK „wydajna”

DLATEGO NAJTANŃSZAI ZARAZEM NAJLEPSZA HERBATA w UŻYCIU.

Roczny Wieczorowy Kurs Tkactwa przy Szkole Przemysłowej ul. Pomorska 48.

Kancelaria przyjmuje zapisy codziennie, prócz sobót i niedziel od godz. 7 do 9 wiecz.

Fabryka sznurowadeł i tasiemek w Chrzanowie

poszukuje rutynowanego majstra. Posada zaraz do objęcia, mieszkanie, opał, oświetlenie, płaca według umowy, świadectwo požądane. Zgłoszenia pod Samuel Süssman, Chrzanów. 8015

Teatr niemiecki w Scali. :: Dyr. Dr. Lohan.

W środę, dn. 22 b. m. o godz. 8.15 wiecz.

z życia żydowskiego **Pani Lohengrin**

komedja w 3-ek aktach A. Frydmana i F. Lunzerna.

W czwartek, dn. 23 b. m. o godz. 8.15 wiecz. PREMIERA

Złodziej (Der Dieb) **Borsztajn.** sztuka w 3 aktach.

POWÓZ kupię.

Oferty sub. „Powóz” do „Republiki” 8159—2

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-85

SALA FILHARMONJI.

NIEDZIELA, dn. 26 października 1924 r. o godzinie 4-iej po pol. 4-ty KONCERT POPOŁUDNIOWY

PROGRAM WYPEŁNI

Kwartet Tryjesteński (QUARTETTO TRIESTINO)

Najznakomitszy włoski kwartet smyczkowy

W PROGRAMIE:

BOCCHERINI: Op. 33 Nr. 6 A-dur. — BEETHOVEN: S-dur op. 127. — DEBUSSY: Op. 100.

Bilety od 2 zł. do 8 zł. do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od 10 i pół do 1 i pół oraz od godz. 3 i pół do 7-iej wiecz.

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek № 44.

Od poniedziałku, dn. 20 października r.b.

Trzej Muszkietierowie

wg. słynnej powieści Aleksandra Dumasa. serja V (6 aktów). Początek seansów: dla młodzieży o g. 3 i 5 pp. dla dorosłych o 6.45 i 8.45 w.

W sali „Domu Ludowego“ będzie wyświetlana III i IV serja obrazu „Trzej Muszkietierowie“ od 20 do 25 b. m. codziennie 1 seans. Początek o g. 3 pp.

HAFETY maszynowe, ręczne

— kolorowe i białe

koronki ręczne

podług wzorów zagranicznych a także

rysunki wzorów.

Gdańska 92 m. 2

Ceny przystępne.

ORKIESTRA FILHARMONICZNA W ŁODZI

SALA FILHARMONJI.

W niedzielę, dnia 26 października 1924 r. o godz. 12-iej w pol. 3-ci PORANEK SYMFONICZNY (LUDOWY)

MUZYKA FRANCUSKA

Dyrekcja: BRONISŁAW SZULC

Solista: LEOPOLD SZPIŃAŁSKI (fortepian).

W programie m. in.: BIZET: L'ARLESIENNE Sulta II. Massenet: Uwertura do op. Phedra. Geunod: Ave Maria. Saint-Saens: Le Delfge (Preludjum Symfoniczne). Saint-Saens: Koncert fortep. C-moll Nr. 4.

We wtorek, dnia 28 października 1924 roku o godz. 8.45 wiecz.

4-ty WIELKI KONCERT SYMFONICZNY

DYREKCJA: OSKAR FRIED

SOLISTKA: EDYTA VEIGTLAENDER (Skrzypce)

— W PROGRAMIE M. IN.: —

Berlioz: Symfonia Fantastyczna. Mendelssohn: Koncert Skrzypcowy.

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji przy kasie Nr. 2 od godz. 11 — 1.30 i od godz. 3.30 — 7.

LECZNICA

dla przychodzących chorych i Instytut Roentgenowski

przy ul. Zgierskiej 17. — Tel. 16-33.

Dr. Rakowski uszu, nosa i gardła — od 9—11 i od 2—3 po poł.

Dr. Goldstein-Polak choroby oczu — od 11 i pół—1.

Dr. Różaner weneryczne i skórne — 9—10 i pół i 1—2.

Dr. Justman choroby nerw. od 11 i pół—2

Dr. Rozencwajg choroby dzieci — 10—11 i 3—4 po poł.

Dr. Papierny choroby kobiet i akusz. — od 11 i pół—1.

Dr. Kantor chirurg. — od godz. 2—3.

Dr. Weinberg wewnętrzne od 4—5.30

Dr. Stupel gab. Roentgen. — od 3—6.

Zastrzyki.—Masaze.—Elektryzacja.

Szczepienie ospy. Przy lecznicy otworzony został Instytut Roentgenowski dla prześwietlań i zdjęć. Lampa kwarcowa Elektryczny Inhalatorjum Wszelkie analizy (krwi, moczu i płwocin).

Wizyty do domu.

— Porada zł. 2. —

SANATORJUM I ZAKŁAD WODOLECZNICZY

Dra. Kupczyka

Kraków, Szujskiego 11 Tel. 1295. Choroby nerwów, zoiądka i lit, serce, cukrzyca, reumatyzm. 745-4

CO TU DUŻO GADAĆ, KIEDY NIEMA O CZEM MÓWIĆ, BO DZIŚ KAŻDY CIĄGLE MÓWI

„O CZEM SIĘ NIE MÓWI”.

Dr. med. BRAUN

Południowa Nr. 28 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych ch. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8

Dr. med. Różaner

Choroby skórne, weneryczne i moczopłucowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.

Dzielnia № 9. Przyjmuje od 8—9 i pół i od 4—8. Tel. № 28-98.

Dr. J. M. HALTRECHT

Akuszeryja i choroby kobiece. Piotrkowska 26 przyjmuje od 10—12 i 4—6

OGŁOSZENIA DROBNE.

Kupno i sprzed

Al Na wypłatę! Ważne dla wszystkich! Kotik, jedwabny plusz, Crep-de-China tafta firanki, ładne poduszki, gabardina, bostony, szewioty, Rubaszkin, Kilińskiego 44. 7554-5

Do sprzedania dwie

maszyny krawieckie oraz inankin damski. Używane lecz w dobrym stanie. Oglądać można w Wólczniańska 62 m. 7. 8135-2

Wleko wyborne,

czyste zaraz od ul. Kościuski 17 m. 3. 8098-4

Pies wilk oraz włoś

skie ratterki okazynie do sprzedania. Łódź, Andrzejka № 4, Krzyżanowski.

Okazja.

Z powodu wyjazdu do sprzedania duży obraz olejny. Ul. Piotrkowska 114 m. 11. 8011-2

Al Na wypłatę.

Ważne dla wszystkich! Towary na damskie kostjomy, płaszczy, guziki w pasy, kraty na męskie ubrania. Rubaszkin, Kilińskiego 44. 8103-3

25 proc. taniej

po komplecie freblowskiego przy me jeszcze kilkorozdział. Wiadomość: Szereszewska, Północna 4. 8171-2

Wtóra z pań pierw

szorzędnych modystek nauczyła by pannę modniarstwa. Łask. oferty proszę nadesłać do adm. „Republiki“ sub. „Z. Ch.“

Potrzebna współ

niczka (z gotówką 1.000—2.000 zł.) do prowadzenia interesu samotnego fa. howca. Oferty pod „Wspólniczka“ do adm. „Republiki“ 8160-3

Poszukuje współni

ka z kapitałem 20.000 do 25.000 zł. do odlewów żelaza celem powiększenia Oferty do „Republiki“ sub. R. B. 8170-3

Dyplomowana fel

czka akuszeryka przyjmuje od 10-12 i od 4—6 g. Mołnuszki 11 m. 29 K. Michajłowa.

Nauka i wychow

stenoğrafji listowej nie wyuczysz szybko, gruntownie, tanio. Redakcja „Stenoğrafja Polskiego“ Warszawa, Hoza 50/46. Żądajcie bezpłatnych informacji. Stenoğrafom bezpłatny numer. 8155-15

Lokale.

Wawier poszukuje od zaraz pokoju umebłowanego w okolicy Pomorskiej, ew. w centrum miasta. Oferty pod „Biurolista“ do adm. „Republiki“, 8156

Ważny soneczny,

umebłowany pokój na pierwszym piętrze z frontu z elektrycznym oświetleniem, balkonem, odnajmę na pół roku spokojnemu panu. Warunki: Wymagalne całe ewentualnie kwartalne komorne z góry. Oferty: „Soneczny“ w adm. „Republiki“ 8174-2

Pokoju umebłowa

nego w śródmieściu przy Inteligentnej rodzinie. poszukuje młoda panienka, buchalterka, cicha i spokojna. Oferty do „Republiki“ pod „zaraz“.

Posady.

Inteligentna osoba i przyjmie miejsce bony, zna szycie, może udzielać początków muzyki. Łaskawe oferty pod „Bona“.

Zagubiona dokumenty

Jerozolimka Helena, Anna, Marja, Cegielińska 70, zgubiła swój dowód osobisty wydany przez Kom. Rządu w Łodzi. 8111-5

Zaginiono weksel

na imię zł. 50.—, pi. dn. 25 października r. b. w Łodzi. Główna 55. Wystawca A. Chmielnicki. Na zlecenie P. H. Tarkowskiego. Poniższy weksel uznajemy za nieważny. C. Dajtelcwałg. 8175-3

Weksel na zł. 76

wyst. M. Hertz-kowicz na zlec. J. Henik płatny dn. 22 października został zagubiony i takowy uznajemy za nieważny. Zwróćcie się do Henik, Różnieńska 39. 8175-3

ZAMIENIE

1 duży pokój z kuchnią, przedpokojem i elektrycznym oświetleniem w śródmieściu na 2 lub 3 pokoje z kuchnią i wygodami. Oferty „Dopłata“ do adm. 8172-3

Podagry i Reumatyzmu?

Reumatyzm jest straszną obszernie rozwiniętą chorobą, nie szczędzi ni bogacza, ni biedaka, szuka swojej ofiary zarówno w pałacu, jak i w chacie. Mnóstwo jest doległości, pod postacią których objawia się ta choroba.

Wiele cierpień mianują nazwami chorób przeróżnych — wszystko to jest nie innego, jak rozległa choroba — reumatyzm.

Czy to występujące bóle w członkach, stawach, opuchnięcia ich, wykrzywienia dłoni i stóp, drgania, kłócia, darcia i łamania w różnych częściach ciała, czy zaś osłabienie oczu — wszystkie te objawy są skutkiem reumatyczn. i podagr. cierpienia.

Różnorodny jest obraz tej choroby i dlatego też istnieje mnóstwo różnorodnych środków leczniczych: medykamentów, miks-turek, maści i t. p., które zalecają cierpiącej ludzkości. Większość tych środków nie jest w stanie uleczyć, najwyżej przynoszą one ulgę czasową. My zaś zalecamy coś rzeczywicie prawdziwie skutecznego.

PRZYŃOSIMY PEWNĄ POMOC

Nasza kuracja jest skuteczną, działa szybko. By więcej zwolenników zdobyć, postanowiliśmy każdemu, kto do nas napisze, wysłać próbe i nadzwyczaj ciekawą pouczającą broszurkę o stosowaniu tych środków.

ZUPEŁNIE DARMO

Kogo więc dręczy ból, kto chce bezpiecznie gruntownie i szybko się wyleczyć, niech napisze dziś: AUGUST MÄRZKE BERLIN — WILMERSDORF Bruchsalerstrasse 5 Abt. 384

Do sprzedania

Mebel salony, 1 dywan duży 2 lampy elektryczne z brązu stylowe. Wiadomość: ul. Gdańska № 1, od 1—4. 8183

Pracownia U br ań zięcięcych „JADWIGI“

po dłuższym prowadzeniu pracowni w Warszawie wznowiłam pracę w Łodzi, Kilińskiego 60 m. 27, lewa ofi-cyna 2-gie wejście.

Dr. E. Ekkert

Kilińskiego 143 trzeci dom od głównej.

Choroby skórne,

weneryczne i dróg moczowych. Godz. przyjęć od 12—3 i od 7—9 w. Pante od 3-4. 763625

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne Leczenie Rentgenem i kwarco w lampą. Przyjm. od 10—12 i 5—7. Nawrot № 7. Telefon 28-07.

Lekarz-Dentysta

F. SEIDENGART Łódź, Zawadzka 10. Przyjmuje codziennie od 10—1 i od 3—7 pp.

Okazja.

Z powodu wyjazdu do sprzedania duży obraz olejny. Ul. Piotrkowska 114 m. 11. 8011-2

Al Na wypłatę.

Ważne dla wszystkich! Towary na damskie kostjomy, płaszczy, guziki w pasy, kraty na męskie ubrania. Rubaszkin, Kilińskiego 44. 8103-3

Okazja.

Z powodu wyjazdu do sprzedania duży obraz olejny. Ul. Piotrkowska 114 m. 11. 8011-2

Al Na wypłatę.

Ważne dla wszystkich! Towary na damskie kostjomy, płaszczy, guziki w pasy, kraty na męskie ubrania. Rubaszkin, Kilińskiego 44. 8103-3

Okazja.

Z powodu wyjazdu do sprzedania duży obraz olejny. Ul. Piotrkowska 114 m. 11. 8011-2

Okazja.

Z powodu wyjazdu do sprzedania duży obraz olejny. Ul. Piotrkowska 114 m. 11. 8011-2

Al Na wypłatę.

Ważne dla wszystkich! Towary na damskie kostjomy, płaszczy, guziki w pasy, kraty na męskie ubrania. Rubaszkin, Kilińskiego 44. 8103-3

Okazja.

Z powodu wyjazdu do sprzedania duży obraz olejny. Ul. Piotrkowska 114 m. 11. 8011-2

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 5 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 spalt). W TEKSCIE 25 gr. za wiersz mil. (na 4 spalt). NEKROLOGI I NADESŁANE 20 gr. za wiersz mil. (na 4 spalt). Zarezerwowane i zasłone. po tekście 4 złote. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. Drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 8 gr. Poszukiwanie pracy 3 gr. Najmniejsze 5 gr.